

Redakcja i administracja: przy ul. Pocztowej nr. 9.
Redaktor przyim. od 1½-2½ Red. odpowiedzialny Józef M. Winiewicz w Poznaniu. Wyd.: Drukarnia „Dziennika Poznańskiego” S. A. Odbito czcionkami Drukarni „Dziennika Poznańskiego” S. A. w Poznaniu.
Przedpłata miesięczna: wynosi w miejscu w ekspedycji zł 3,30, w agencjach zł 3,30, z odnośnikiem do domu zł 3,70, na pocztach już z odnośnikiem do domu zł 4,00; pod opaską wprost z ekspedycji w Polsce zł 7,50, zagranicą zł 9,00.
Redakcja nadesłanych i niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje.

DZIENNIK POZNAŃSKI

PISMO 75 POLITYCZNE

POŚWIĘCONE OBRONIE INTERESÓW ROLNICTWA

HANDLU - PRZEMYSŁU



Telefon redakcji 16-56 i 33-75.

TEATR NARODOWY
Fr. Ratajczaka 21.
50 proc. zniżki
na I i II miejsce w dniu 2. II.
na przedstawienie o 3 i 5-tej.
Bałka
„Złotowłosa Maryśka”
Bank. Gosp. Kraj.
P. K. O. Poznań 200-242.
Stracj i drukarni: 33-90 i 11-77.

Trzech panów H.

Teodor Wolff w artykule omawiającym objęcie rządów przez Hitlera dochodzi do przekonania, że... man müsste das deutsche Volk beklagen, nalażałoby żałować naród niemiecki. Ze stanowiskiem tem możemy się w pełni zgodzić. Jak bowiem doszło do obecnego stanu rzeczy? Schleicher intrygował w rządzie Papena, który zwał się otwarcie ruch Hitlera. Zdawało się, że Schleicher — jako następca Papena — będzie współpracował z narodowymi socjalistami. Nic podobnego. Dziś zwyciężył nie Hitler, lecz pan Hugenberg, który — jak turku podjadek — intrygami swemi podstawił nogę Schleicherowi. Natomiast do niedawna dwaj śmiertelni wrogowie podali sobie ręce — Papen jest zastępcą Hitlera a spółce tej pobłogosławił papa Hindenburg, który jeszcze bardzo niedawno nie chciał nawet gadać z Hitlerem... mit einem unerzogenem groben Menschen.

Zdawałoby się, że objęcie teki kanclerza przez Hitlera jest skutkiem jego zwycięstw wyborczych. Powtórzmy raz jeszcze — nic podobnego. Gdyby Geheimrat Hugenberg nie zechciał zabawić się w ryzykowną grę doradcy Hindenburga Herr Hitler siedziałby nadal w swej kwaterze, rozpaczając, że nowe wybory do Reichstagu napewno przyniosą mu dalszy spadek wpływów. Obalony dziś kanclerz Schleicher naraził się jednak panu Hugenbergowi i panu Hindenburgowi dopuszczeniem do dyskusji o nadużyciach przy rozdziale funduszy z Osthilfe, popełnionych akurat przez ich przyjaciół politycznych. W końcu zaczęło wrzeć. Z intryg wynurzył się gabinet trzeciego pana H., zcementowany przy czynie współpracy Papena.

Man müsste das deutsche Volk beklagen... narzeka czołowy publicysta „Berliner Tageblattu” i ma zupełną rację. Ostatnie przemiany polityczne w Niemczech świadczą bowiem o niebywałym rozprężeniu stosunków. Zmieniając się rządy nie są wynikiem żadnego faktycznego stanu nastrojów politycznych. Raczej dowolne widzimisię starszaka Hindenburga. A może celowa gra na skompromitowanie wszystkich urzędów demokratycznych i wszystkich figur dziś w niemieckiej szopce politycznej rolę grających? Czy można tak łatwo w tem wszystkim się zorientować? Teodor Wolff narzeka, ale co mówią ci, którzy z dnia na dzień wejście Hitlera do rządu przygotowywali? Co mówi „Deutsche Allgemeine Zeitung”?

Organ ciężkiego przemysłu pisze o powierzeniu kanclerstwa Hitlerowi:

Zuchwały i odważny to krok i żaden pełen poczucia odpowiedzialności polityk nie będzie obecnie skłonny do radości. Musiano raz wreszcie uczynić ten skok w niewiadome (ein Sprung ins Dunkle), gdyż społeczeństwo niemieckie zrobiło z ruchu Hitlera w czasie wyborów powodujący czynnik przeobrażeń politycznych. Czy Hugenberg, (a więc położenie nacisku na niego, jako główną osobę całej gry — przyp. red.) zechce przywrócić parlamentaryzm? Wątpimy.

Bardziej chłodne przyjęcie dla Hitlera ze strony nacjonalistycznej trudno sobie wyobrazić. Nie Hitler jest osobą działającą, lecz Hugenberg. To się zgadza. Hugenberg wymyślił pomysł tak zwanego „Staatsnotstand” — to znaczy rozwiązanie Reichstagu i nierozpisywania nowych wyborów z powodu... kryzysu państwowego. Hugenberg zaprzęgał socjalistyczny ruch Hitlera w rydwan sług ciężkiego, najcięższego kapitalizmu. Hugenberg wykorzystuje się dla użytku tych, którzy robili nadużycia z Osthilfe, ruchem hitlerowskim, raczej robotniczym, który postanowił w swych programach walczyć z korupcją. Hitler natomiast odrazu zamilkł. Pierwsze jego enuncjacje w roli kanclerza przypominają raczej gruchanie synogarlicy, niż ryk... lwa partyjnego. Co będzie dalej?

Narazie nowy rząd chce uzyskać chociażby milczące poparcie centrum dla zdobycia większości w Reichstagu. Należałoby raczej typować na dyktatorskie rządy obecnego gabinetu. Ani Hindenburg, ani Hitler, ani Hugenberg nie są zapalonymi demokratami. Posiadanie władzy w ręku działa jednak cuda. Najskrajniejsi socjaliści angielscy np. po zdobyciu władzy niczem nie różnili się od konserwatystów. Może i trzej panowie H... Wątpimy. Za bardzo nad całą tą kombinacją czuwa czwarte H. — Hohenzollern.

We Francji natomiast dominują nastroje ugodowe. Ditto w Anglii. Czy Hitler u steru nie obudzi nareszcie opinii zachodnioeuropejskiej? Czy nie zapomni ona o wszelkich międzynarodowych hasłach, gdy w środku Europy kon-

Jak doszło do zamianowania Hitlera kanclerzem?

Decyzja Hindenburga udaremniła pucz Schleichera — Niemcy, po objęciu władzy przez Hitlera, terenem krwawych rozruchów

Berlin. (PAT.) W tutejszych kołach politycznych szczególne zainteresowanie wzbudziły informacje prasy angielskiej, jakoby utworzenie nowego gabinetu Rzeszy nastąpiło w specjalnych okolicznościach. Według „Daily Express” porozumienie między Hitlerem, Papenem i Hugenbergiem nastąpiło w ostatniej chwili pod wpływem wiadomości, że gen. Schleicher na czele garnizonu poczdamskiego Reichswehry przygotowuje marsz na

Berlin. Również dzisiejsza „Deutsche Allgemeine Zeitung” pisze, że jeszcze w niedzielę wieczorem między Hitlerem a Papenem zarysowały się duże rozbieżności stanowisk. Hitler miał wystosować do Papena list, w którym zawiadamia, że odrzuca jego propozycje. „Niespodziewana zmiana nastąpiła pod wpływem wiadomości o kontrakcji zewnętrznej. Ta kontrakcja zagrażała miała powodzeniu dotychczasowych rokowań. Wobec tego Papen zwró-

cił się do prez. Rzeszy z prośbą, aby osobistą swą interwencją wpłynął na pogodzenie poróżnionych stron. Odbiła się w nocy rozmowa u Hindenburga, w której oprócz Papena uczestniczyli obaj przywódcy nar. socj. i niem. nar. Chwilowe przeciwieństwa między Hitlerem i Hugenbergiem zostały wobec grożącego niebezpieczeństwa usunięte na plan dalszy. Wspomniane pogłoski spotkały się z dementi kół urzędowych, które oświadczają, że o tego rodzaju wersjach miarodajnym czynnikiem, do prezydenta Rzeszy włącznie, nic nie wiadomo. Niemiecko-nar. „Nacht Ausgabe” zwraca uwagę na specyficzną formę tego dementi, zaznaczając, że zaprzeczenie urzędowe dotyczy tylko przyjęcia do wiadomości wspomnianych pogłosek. Pismo powatpuje, czy gen. Schleicher wiedział o tych planach, zaznaczając równocześnie, że pewne czynniki usiłowały pozyskać b. ministra Reichswehry do akcji politycznej, licząc przy tem na poparcie wojska.



Z OTWARCIA WYSTAWY PAMIATEK POW STANIA STYCZNIOWEGO W POZNANIU zorganizowanej przez Legję Inwalidów Wojsk Polskich.

Grono gości uczestniczących w uroczystości otwarcia wystawy z p. wicewojewodą Kauckim na czele.

Zdemaskowany ks. Dajbner działał również w Polsce

Pogłoski o gruntownej reorganizacji komisji Pro Russia

Warszawa. Agencja A. T. E. podaje z Rzymu: Wiadomość demaskująca działalność ks. Dajbnera w komisji Pro Russia wywołała w Watykanie olbrzymie wrażenie tem większe, że powtórzona została niemal przez całą prasę. Obecnie wychodzą na jaw nowe szczegóły tej afery. Pomimo zaprzeczeń komisji Pro Russia, jakoby ks. Dajbner nie był sekretarzem arcybiskupa d'Herbigny, przewodniczącego tej komisji, stwierdzić należy, że ks. Dajbner używany był niejednokrotnie do odpowiedzialnych misji, wymagających dużo zręczności i zaufania. M. in. wyjeżdżał on dwukrotnie z polecenia arcybiskupa d'Herbigny do Lwowa, gdzie konferował z dostojnikami cerkwi grecko-katolickiej, w tej liczbie również z metropolitą Szeptyckim. Ks. Dajbner miał poruczoną w Warszawie misję wybadania stanowiska episkopatu greko-katol. w Polsce w sprawie reorganizacji cerkwi i ewent. nakłonienie tegoż episkopatu do podporządkowania się jurysdykcji komisji Pro Russia. Ostatnio ks. Dajbner bawił we Lwowie w towarzystwie ks. Wołkońskiego wpływowego współpracownika arcybiskupa d'Herbigny. Bawił także kilka dni w War-

szawie gdzie usiłował nawiązać kontakt z emigracją rosyjską. Ciekawe, że w Rzymie zauważono, iż odwiedzał często ambasadę sowiecką. W związku z ujawnieniem ks. Dajbnera oczekiwana jest gruntowna reorganizacja komisji Pro Russia, której przewodniczący arcybiskup d'Herbigny prawdopodobnie ustąpi.

NOTA OFICJALNA W „OSSERVATORE ROMANO”

Katolicka Agencja Prasowa donosi: „Osservatore Romano” dnia 30 stycznia ogłasza następującą notę oficjalną: Pewien dziennik belgijski i niektóre inne dzienniki zagraniczne informują, jakoby jakiś agent bolszewicki zrabował w Rzymie dokumenty Stolicy św., dotyczące propagandy katolickiej w Rosji. Faktem jest, że wiadomość ta rozpowszechniana już po raz drugi z innymi szczegółami jest całkowicie fantastyczna.

(Nota powyższa nie wymienia nazwiska ks. Dajbnera, jasne jest jednak, że o niego tutaj chodzi. Wobec wyraźnej sprzeczności zanotowanych powyżej informacji należy oczekiwać dalszego biegu wypadków. Red.).



Gen. Schleicher.

Berlin (Tel. wł.). Według obliczeń policji przewinęło się w poniedziałek w czasie przemarszu Stahlhelmowców i organizacji S. A. i S. S. przez ulicę „Wilhelmstrasse” między godziną 20-tą i 24-tą przeszło 700.000 ludzi.

Berlin. (Tel. wł.) Rozzuchwaleni zwycięstwem swego wodza narodowi socjaliści zaczynają występować coraz beczelniej, drwiąc z dotychczasowych ustaw i dekrétów. Tak między innymi z Detmild (Lippe) donoszą, że grupa narodowych socjalistów wtargnęła do ratusza w miejscowości Bösingfeld i wywiesiła ku uczczeniu nominacji Hitlera chorągiew cesarską (czarno-biało-czerwona). Równocześnie zabrali znalezione w ratuszu chorągiew republikańską (czarno-czerwono-żółtą) i wśród niebawalego entuzjazmu gawiedzi spalili ją na stosie na środku placu ratuszowego.

Znajdujący się w mieście nieliczni żandarmi zostali steroryzowani.

Pertraktacje Hitlera z Centrum

Berlin (Tel. wł.). Na posiedzeniu frakcji centrowej przewodniczący ks. prałat Kaas zdał sprawozdanie z pertraktacji z kanclerzem Hitlerem. W pertraktacjach tych chodziło o wyjaśnienie, czy partia centrowa gotowa będzie do popierania rządu w formie dania mu pewnych pełnomocnictw. Ponieważ kroki, zmieniające konstytucję, nie są przewidziane, wystarczyłoby dla takiego pełnomocnictwa zwyczajna większość. Centrum oświadczyło, że uzależnia to od odpowiedzi na szereg sformułowanych przez partię pytań. Kanclerz Hitler wyraził gotowość na udzielenie odpowiedzi po porozumieniu się z członkami gabinetu.

Berlin (Tel. wł.). Odpowiedź na postawione przez centrum pytania, udzielił rząd prawdomodobnie w środę po posiedzeniu rady ministrów i to piśmiennie. Z obszernego kwestionariusza centrowców, który ks. prałat Kaas już przesłał rządowi, podkreślić należy następujące pytania:

— „Czy rząd zamierza ogłosić stan wyjątkowy?”

— „Czy rząd przywróci stan konstytucyjny w Prusach?”

— „Czy ministerstwo pracy zostanie zniesione?”

Dalsze pytania dotyczą kwestyj społecznych i gospodarczych.

Groźne rozruchy komunistyczne

Berlin. (Tel. wł.) W wielu miastach Niemiec rozdzielali komuniści we wtorek na ulicach ulotki, w których wzywają na znak prote-

soliduje swe wpływy blok skrajnego szowinizmu? Czy pamiętniki Stresemanna, demaskujące żądze odwetu z pod pozorów pacyfizmu niemieckiego nie każą opinii francuskiej wrócić do wielkich drogowaszków Poincarégo? Polska pod

adresem Francji w tej wielkiej chwili dziejowej, gdy nacjonalistyczna prasa niemiecka mówi o powstaniu w dniu 30 stycznia nowych Niemiec, ma moc zapytań. Jaką odpowiedź usłyszymy?

J. W.

stu z powodu nominacji Hitlera na kanclerza Rzeszy do strajku generalnego. Przy rozdawaniu ulotek doszło do starć z narodowymi socjalistami i policją. Podczas starć we Wrocławiu Bruśniku i Dreźnie kilka osób odniosło rany.

Berlin (PAT.). Wiele miast prowincjonalnych było ułogiem nocy widownia krwawych zaburzeń w związku z manifestacjami nar. soc. na rzecz rządu Hitlera. W Halle, Düsseldorfie, Mannheim, Królewcu i wielu innych doszło w czasie castrzyków oddziałów szturmowych do starć między nar. socjal. i komunistami, lub członkami republikańskiego Reichsbanneru. W czasie bójek wywijały się i ostre strzelaniny. Wiele uczestników demonstracji odniosło rany. Policja dokonała licznych aresztowań. W kilku miejscach nar. soc. zniszczyli lokale, do których uczęszczali komuniści. W miejscowościach Hirschberg oddział szturmowy wybił szyby w lokalu soc. dem. „Volksztg.“. W Hamburgu, gdzie ubiegłej doby powtarzały się zaburzenia, w czasie których usiłowano wzniesić barykady, policja zakazała urzędzenia zapowiedzianych demonstracji komunistycznych.

Wrocław (Tel. wł.). Rozruchy komunistyczne w Wrocławiu nabrały w godzinach popołudniowych poważniejszych rozmiarów. — Próbuje rozproszyć gromadzące się tłumy policja obrzucona została gradem kamieniami i zaatakowana czynnie przez grupy komunistów. Ponieważ sytuacja stawała się coraz groźniejsza policja zmuszona była do użycia broni palnej. Po przybyciu pomocy zabrano się energicznie do oczyszczania ulic, lecz demonstranci rozproszeni w jednym miejscu zbierali się na innej ulicy, przyczem kilkakrotnie dochodziło do strzelanin. Po kilkunastu godzinach wysiłkach udało się policji zaprowadzić wreszcie porządek i rozproszyć gromadzących się. Według dotychczasowych wiadomości została 1 osoba zabita a kilka osób odniosło ciężkie rany.

Prezydent policji w Wrocławiu wydał zażalenie wszelkich zebrań pod gołym niebem i polecił swym podwładnym występować z całą energią przeciwko najmniejszym próbom oporu.

Po ulicach Wrocławia krążyły gęste patrole policji konnej i pieszej, rozpedzając najmniejsze grupy chociażby z kilku osób.

„Jego Cesarska Mość“ zaprzecza...

Londyn. „Evening Standard“ zamieszcza następujące oświadczenie, otrzymane telegraficznie z zamku w Doorn od b. cesarza Wilhelma za pośrednictwem jego marszałka dworu: Jego Cesarska Mość nie wypowiada żadnego zdania na temat obecnego rządu w Niemczech. Jego Ces. Mość upoważnia mnie do zaprzeczenia, jakoby nosił się on z zamiarem opuszczenia Doorn w chwili obecnej oraz do oświadczenia, że opowiadanie o samochodach, nafałdowanych bagażami i przygotowanych celem przewiezienia bagażu do Niemiec, są wymysłem pozbawionym podstaw. Dziennik jednak twierdzi, że kronprinz, który chwilowo bawi w Doorn, mimo przebiegłości postanowił dzisiaj odjechać do Berlina.

O rozwiązanie sejmu pruskiego

Berlin (Tel. wł.). Frakcja narodowo socjalistyczna sejmu pruskiego postawiła dzisiaj (środa) wniosek o rozwiązanie sejmu. Prezydent sejmu Kerri zwołał z tego powodu posiedzenie sejmu na sobotę 4 lutego godzinie 11 przedpołudniem.

Kłamstwa

Wiadomość podana przez katowicką „Polonię“, jakoby sen. Sobolewski zawieszony został w prawach członka prezydium klubu konserwatystów — jak się dowiadujemy ze źródeł kompetentnych — nie odpowiada prawdzie.

Warszawa. Jak słychać, prace sądu marszałkowskiego, powołanego na życzenie sen. Targowskiego w sprawie zarzutów podniesionych przeciw niemu przez pismo „Polonia“, dobiegają końca. W dniach najbliższych należy oczekiwać wyroku sądowego. Przewód sądowy został już podobno zamknięty.

Wacław Berent

laureat państwowej nagrody literackiej 1932

Wynik sądu laureackiego, przyznający państwową nagrodę literacką za rok 1932. Wacławowi Berentowi, należy powitać z niewątpliwą radością. Odnaleziony i wyróżniony bowiem został pisarz, który zarówno swym dorobkiem literackim, jak i walorami swej niepospolitej kultury umysłowej — należy niewątpliwie do czołowych reprezentantów polskiej kultury wszystkich czasów. Niewie historia literatury polskiej zliczyć może artystów słowa tej miary talentu i tego stopnia głębokości jego kultury.

Dorobek literacki Wacława Berenta ilościowo nie przedstawia się bogato. Stanowi go bowiem pięć powieści, drukowanych w odległościach kilkunastu lat, oraz znakomita rozprawa p. t. „Źródło i ujęcie nitzscheizmu“, jeżeli nie bedziemy liczyć z wielką trafnością dokonanych tłumaczeń, głównie dzieł Fryderyka Nietzschego. Pod jego to bowiem redakcją w latach 1909—12 ukazało się w polskim przekładzie zbiorowe wydanie dzieł filozofa niemieckiego, któremu nowoczesna kultura europejska zawdzięcza tyle niepospolitych wartości.

Początek twórczej pracy Berenta przypada na rok 1898. W tym to bowiem roku dwudziesto-letni pisarz decyduje się ogłosić swą pierwszą powieść pt.: „Fachowiec“. Dzieło to w ścisły sposób związane jest z atmosferą pozytywizmu warszawskiego, z jego walką z człowiekiem literatury i apoteozą człowieka realnej pracy. Hasła pozytywizmu „człowieka pracującego“ próbuje Berent w swej powieści niby w jakimś eksperymencie spo-

Utworzonemu przez Daladiera rządowi Francji nie wróżą długiego życia

Projekty oszczędnościowe następcy m'n. Cherona



Daladier.

Paryż (Tel. wł.). Po kilkunastu dniach wysiłków udało się desygnować na premiera deputowanego Daladiera zastąpić we wtorek przedpołudniem listę nowego gabinetu. W godzinach popołudniowych udał się p. Daladier do pałacu elizejskiego, by przedstawić prezydentowi Lebrun członków nowego rządu.

Oficjalna lista przedstawia się następująco: Premier i minister wojny — Daladier; Wicepremier i minister sprawiedliwości — Denonier;

Minister finansów — George Bonnet;
Minister budżetu — Lamourelaux;
Sprawy wewnętrzne — Chaumet;
Sprawy zagraniczne — Paweł Boncour.
Kolonie — Albert Sarraut;
Rolnictwo — Quenille;
Oświata — de Monrie;
Marynarka wojenna — Leygues;
Marynarka handlowa — Trot;
Pocztą — Laurent Eynac;
Handel — Serre;
Roboty publiczne — Paganon;
Pensje i renty — Miellat;

Lotnictwo — Pierre Cot;
Praca — Francois Albert;
Ministerstwo wychowania — Danielon.

Nowy rząd francuski składa się przeważnie z tych samych osobistości co obalony w sobotę rząd Pawła Boncour'a. Próby Daladier'a pozyskania dla rządu swego socjalistów rozbiły się, ponieważ jak oświadcza socjaliści Daladier chciał tam postępować zbyt ostrożnie, gdzie socjaliści wymagają energicznej interwencji. Pomimo, że socjaliści nie wchodzi w skład rządu obiecywał mu jednak daleko idące poparcie.

Paryż (Tel. wł.). Francuskie koła parlamentarne zostały utworzeniem rządu przez deputowanego Daladiera wyraźnie zaskoczone. Ogólnie oczekiwano, że po rozbięciu się rządu z socjalistami Daladier wycofa się i nawet w kołach partii radykalnej spodziewano się, że nowy premier z dalszych wysiłków zrezygnuje, to też nowemu rządowi nie wróżą długiego życia i wyrażane jest przekonanie, że nie przetrzyma on pierwszej próby w Izbie deputowanych.

Paryż (Tel. wł.). Nowy minister finansów Bonnet zwołał natychmiast swych współpracowników celem omówienia sprawy zrównoważenia budżetu i stwierdził przy tym, że jego poprzednik Cheron obliczył deficyt budżetowy zbyt wysoko. Bonnet twierdzi, że deficyt ten wynosi tylko 6 miliardów. Jak słychać, nowy minister zamierza dla pokrycia tego deficytu rozprawić pożyczkę w wysokości 3 i pół milijarda franków, a pozbawia 1 i pół milijarda oszczędności a 1 miliard przez podatki.

W ciągu wtorku miał Bonnet rozmowę z byłymi uczestnikami wojny, z którymi się porozumiał co do skromnego obniżenia ich świadczeń.

W Izbie Deputowanych zbierały się we wtorek już poszczególne grupy celem zajęcia stanowiska wobec gabinetu Daladiera, ale ostatnich de-czyli jeszcze żadna frakcja nie powzięła.

W senacie nie odnosi się wprawdzie do gabinetu Daladiera nieprzychylnie, ale wyrażają wątpliwości, czy zdoła on zdobyć w Izbie jako takowa większość.

Wzajemne ustępstwa Anglii i Japonii

Niepodległość Tybetu za niepodległość Mandżurji

Londyn (Tel. wł.). Daily Herald przynosi z Genewy wiadomość, że poparcie Japonii przez rząd angielski w Genewie polega na wzajemnych ustępstwach. Japońskie ustępstwo w zamian za to, że Anglia nie zaaprobuje deklaracji, która by potępiała utworzenie nowego państwa mandżurskiego, albo go nie uznawała, polegać ma na tym, że Japonia pozostawi Anglii wolną rękę w sprawie utworzenia „niepodległego Tybetu“ pod wpływami angielskimi. Dziennik przypomina pogłoski o zawartym w roku 1925 traktacie między Dalaj Lamą a rzą-

dem angielskim w Indiach, w którym ostatni przyrzekł pomoc wojskową Tybetowi w wypadku konfliktu z Chinami. Następnym tego traktatu było, że Dalaj Lama otrzymał amunicję i samoloty oraz, że przydzielono mu wojskowego doradcę i konstruktorów samolotów. Następnym krokiem będzie — jak w kołach japońskich twierdzą — proklamacja niepodległości Tybetu.

Rząd angielski życzy sobie gorąco tej niepodległości i dlatego nie będzie oponował przeciwko niepodległości Mandżurji.

Przemówienie Ojca św. do robotników

CITTA DEL VATICANO. Ojciec św. przyjął na posłuchaniu 700 robotników zakładów Towarzystwa Marelli w Mediolanie, produkujących magnety i aparaty radiowe. Robotnicy ci przywieźli w darze Ojcu św. aparat radiowy w pięknej artystycznej szafce, naśladującej styl XVII w. Dziękując za ten dar Ojciec św. podkreślił piękno złożonej pracy i umiejętność z jaką połączono sztukę techniczną z walorami artystycznymi. W dalszym ciągu swego przemówienia, papież wyraził wielkie zadowolenie, że z Jego Mediolanu przybyła tak liczna grupa pracowników z pod znaku zawodu, który zalicza się do najbardziej współczesnych obowiązków postępu wiedzy technicznej, tj. automobilizmu, lotnictwa i radiu, stanowiących wyraz zwycięstwa ludzkości nad tajemnicami przyrody, zwiastującymi nowe liczne zwycięstwa w niedalekiej przyszłości.

Wspomniał następnie pomoc, jaka radio okazało przy szerzeniu Ewangelii i wszelkiej propagandy. Nawiązując zaś do świeżego ogłoszenia Roku Świętego, zwrócił uwagę, że podczas gdy dawniej papieże potrzebowali co najmniej 4 do 6 miesięcy, aby wieść o Roku Świętym dotarła do całego świata, obecnie dzięki radiu, przemówienie Ojca Świętego wygłoszone w dzień wigilijny wysłuchane było w tej samej chwili przez kraje bardzo odległe a w parę godzin później z Szanghaju, Pekinu, Nowej Zelandji, San Francisco, z Kalifornii papież otrzymał wiadomości o radości wywołanej przez ogłoszenie jubileuszu. Raduje się przeto Ojciec św. z zapału, z jakim robotnicy przykładają się do pracy, łącząc się w jedną jakby rodzinę. Papież wspominał też przy tej okazji, że sam wzrósł w środowisku pracy, a następnie rozdał medale Don Bosco, zaznaczając, że znał go osobiście, osobiście ogłosił beatyfikację i od niego przejął hasło jego życia, którym było odroczenie zawsze w awangardzie postępu.

gacjom chaotycznym Przybyszewskiego, nie umiającego komponować swych powieści — przeciwnie wia Berent ideał konstrukcyjności. Ponad fabule wynosi ideę kompozycji, zapoczątkowując w Polsce nowy typ powieści — powieść eksperymentalną. Następna powieść „Ozimina“ (1911). — Kontynuuje w dalszym ciągu ten typ twórczości. Skomplikowane zagadnienia rodzajów i gatunków literackich, stosunek formy dramatycznej do epickiej, formy zewnętrznej do wewnętrznej, klasycznych reguł dramatycznych — stają się w tej powieści tematem rozstrzygnięć artystycznych trudnych i awangardowych. Berent jest w tej powieści prekursorem formizmu literackiego, a w powieści polskiej staje się zjawiskiem zupełnie wyjątkowym.

Wydane następnie, po siedmiu latem milczeniu „Żywe kamienie“ (1918). — powieść o waganach średniowiecznych — w plan pierwszy wysuwają zagadnienia stylizacji literackiej. Usiłowanie połączenia powieści historycznej i symbolicznej w runku ten utwór, swą nadbudową ideologiczną — stanowiącą niejako odwrotność „Próżna“ — nadbudową tą są zaś i tu i tam wewnętrzne zagadnienia sztuki — jej wartości dla ludzkości i dla życia osobistego. Igry i wagi — zostali tu przeciwstawieni cyganerii nowoczesnej, sztuka dekadentka — sztućce wyzwalające.

Ostatnia powieść Berenta „Wyzłuszczenie muz“ nie jest jeszcze dostępną czytelnikowi w formie książkowej. Jest ona przykładem powieści biograficznej.

Nagroda literacka więc za rok 1932 przypadła artyście wysokiej miary i zasług wyjątkowych. Oby wzmocniła jego popularność przyczyniła się także do spopularyzowania tych wartości sztuki Berenta które swą wyjątkowością przyczyniły się mogą do podniesienia kultury pisarstwa polskiego.

K. Tr.

Dla oczyszczenia krwi pić rano przez kilka dni z rzedu szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“.

Na widowni

P. PREZYDENT RZPLITEJ W SPALE.

P. Prezydent Rzplitej wyjechał do Spały w swoim najbliższym otoczeniu, gdzie spędzi dzisiaj dzień swoich imienin.

KOMISJA BUDŻETOWA ZAKOŃCZYŁA SWOJE OBRADY.

Komisja budżetowa Sejmu po wielkiej mowie referenta generalnego, posła Bogusława Miedzińskiego, przyjęła w trzecim czytaniu budżet Państwa na rok 1933-34. Budżet zamyka się w wydatkach sumą 2 451 980 694 zł. w dochodach 2 milijardy 057 831 881 zł. Nadwyżka wydatków wynosi 394 148 813 zł. Deficyt budżetowy ma być pokryty z rezerwy skarbowych z dalszych oszczędności oraz ewent. pożyczki wewnętrznej. Po posie Miedzińskim przemawiał m. i. przedstawiciel Klubu Nar. poseł Rybarski który wypowiedział się przeciw projektowanej pożyczce wewnętrznej, uważając ją za eksperyment. Wyjaśnił co do zmiany statutu Banku Polskiego udziału min. Zawadzki. Po krótkim przemówieniu posła Miedzińskiego dziękował prezes pos. Byrka członkom komisji, referentowi i przedstawicielom prasy za poniesione trudy. Z kolei pos. Polakiewicz dziękował posłowi Byrcy za celowe i rzeczowe przewodnictwo.

SEJMOWA KOMISJA OŚWIATOWA.

Sejmowa Kom. Oświatowa prowadziła w dniu wczorajszym dyskusję ogólną nad rządowym projektem o szkołach akademickich. Głos zabierali: Bryła (ChD.), Welykanowicz (Kl. Ukr.), Bielecki (Kl. Narod.), Langer (Str. Lud.), ks. Szydelski (Ch. D.) i Czapliński (PPS.).

Posał Bryła protestował przeciwko zmniejszeniu władzy Senatu, przyczem stwierdził, że artykuł trzeciego projektu obawia się koła katolickie ze względu na to, by w przyszłości jakiś minister radykalny nie zniósł z łatwością wszystkich katedr teologii na Uniwersytecie. Mówca popiera nadanie praw Uniwersytetowi Lubelskiemu i zapowiada zgłoszenie poprawek.

Ksiądz Szydelski stwierdził dobrą wolę ministra, czego dowodem, iż minister poszedł na drogę uzgodnienia swego stanowiska ze stanowiskiem szkół akademickich, wprowadzając duże poprawki do swego pierwotnego projektu.

NOWI WOJEWODOWIE.

Pan Prezydent Rzplitej podpisał dekrety nominacyjne Wł. Jaszczółta na wojewodę wileński, Al. Hanke-Nowaka na wojewodę łódzkiego, dr. Józefa Rożnieckiego na wojewodę lubelskiego, pfr. Wł. Beliny-Prażmowskiego na wojewodę łwowski.

SOCJALIŚCI POLSCY ŁĄCZĄ SIĘ Z SOCJALIŚCIAMI UKRAIŃSKIMI.

Warszawa. „Robotnik“ podaje: w niedzielę odbyła się w Łwowie wspólna konferencja przedstawicieli P. P. S. i ukraińskiej socj. demok. partii. Konferencja ustaliła jednomyślnie bezwzględna konieczność stałej i zorganizowanej współpracy obu partii socjalistycznych, których poglądy na położenie kraju i zadania bezpośrednio socjalizmu okazały się w zasadzie jednakowe. Konferencja ustaliła główne wytyczne form organizacyjnych stałej współpracy wzajemnej. W toku dyskusji omówiono szczegółowo „położenie ukraińskich mas pracujących na ziemiach obejmowanych nazwą województwa południowo-wschodnich“. Z ramienia P. P. S. brali udział w konferencji pp. Niedziałkowski, Burzak, Hausner i i.

KOMISARZ RZĄDOWY W WARSZAWSKIM Z. U. P. U.

Min. Opieki Społecznej zarządził rozwiązanie tymczasowej Komisji zarządzającej i tymczasowej Komisji rentowej Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie.

Jednocześnie zamianował p. minister komisarzem rządowym Z. U. P. U. w Warszawie dyrektora dep. opieki społecznej Min. Op. Społ. dotychczasowego przewodniczącego komisji zarządzającej Z. U. P. U. warsz. dyr. dep. B. Nakoniecznikoffa.

Historie zakopiańskie

Wśród licznych afiszy, które w okresie świątecznym ogłaszały najrozmaitsze zabawy, imprezy sportowe, artystyczne itd., a które żywiołowi swych barw uzupełniały gwar i wesoły, świąteczny nastrój Krupówek, zwracały też uwagę białoczerwone ogłoszenia wystawy „Szukalszczyków“.

Sporo już czasu upłynęło od owej wiosny 1929 roku, kiedy to wystawa prac Stanisława Szukalskiego wywołała w Krakowie istną burzę. Wiadomo też, że mimo różnych głosów krytyki, spotkał się on z gorącym uznaniem wśród najmłodszych adeptów sztuki, którzy z entuzjazmem odnieśli się do jego twórczości artystycznej. Stąd też ze specjalną ciekawością udaliśmy się na wystawę prac jego młodych wyznawców. Pierwsze wrażenie, zwłaszcza jeżeli ma się w pamięci wybitnie oryginalną twórczość „mistrza“, określić trzeba w każdym razie jako rozczarowanie. Niema bowiem na tej wystawie niczego z oryginalnej „patologicznej“, jak to niektórzy słusznie czy niesłusznie określali, fantazji twórczej Szukalskiego. Niema takiego co na wystawie krakowskiej stało się sensacją, Niema rozmachu Szukalskiego, ani jego neoklasyzmu, nieklasyzmu, z tym „widzimisie“ artystycznego. Przedewszystkiem zaś jest wystawa zakopiańska „Szukalszczyków“ bardzo monotonna, gdyż pokazali oni tylko rysunki. Na rysunek, zwłaszcza niewielkich rozmiarów, trzeba patrzeć z bliska — stąd też i zalety prac młodych zwolenników Szukalskiego, występują dopiero przy bliższym zbadaniu ich na ekspozycjach.

„Praca“ jest jedną z dewiz grupy „Szukalszczyków“ — wystawa przekonuje, że nie jest to tylko pusty frazes. Rysunki ich bowiem wszystkie, wykazują dużo pracowitości i rzetelny wysiłek, a większość z nich także dodatni wynik pracy w opanowaniu techniki, w plastyce formy i umiejętnej kompozycji.

Rysunki pokazane na wystawie, nie są to jakieś szkiełce dorywcze, improwizacje rzucane na papier niedbałe, lecz skończone, wypracowane kompozycje. Staranne wykończenie i drobniagostwo tych prac przypomina wykończone, dokładne rysunki artystów 19 wieku. Nie jest to sztuka wielka — lecz grafika — ilustracja; ale w tej

Najwięcej zaniebane i zniszczone RECE

delikatna natychmiastowo, wybiela, chroni od łuszczenia i odziebania

Krem Pralatów Perfection

Do nabycia w pierwszorzędnym perfumeryjnym i skład. aptecznych.

Odczyt polski w twierdzy liberalizmu angielskiego

Na zaproszenie liberalnego, t. zw. Reform-Clubu w Manchesterze wygłosił w poniedziałek w tym klubie odczyt szef biura prasowego ambasady polskiej w Londynie p. Czarnomski. Prelegent omówił stosunki polsko-niemieckie i przedstawił grupie wpływowych liberalów Manchesteru konsekwencje koncesji udzielanych Niemcom w zakresie zbrojeni. Mówca nawoływał liberalizm angielski, aby świadomy swej roli jako czynnik pokoju, przeciwstawił się odradzającemu się militarystom niemieckiemu który wprowadzając opinię publiczną w błąd co do zagadnienia granicy polsko-niemieckiej wyraźnie dąży do wojny. Odczyt polski w tradycyjnej twierdzy liberalizmu angielskiego wywołał liczne obiektywne streszczenia stanowiska polskiego w międzynarodowej prasie z „Manchester Guardian” na czele. (PAT).

Wyjaśnienie nieporozumienia

Warszawa. Na życzenie ks. Janusza Radziwiłła, wczoraj w obecności premiera Prystora i prezesa Walerego Sławka nastąpiło wyjaśnienie nieporozumienia, jakie wynikło między ks. Radziwiłłem a min. przemysłu i handlu, gen. Zarzyckim, na tle przemówienia tegoż ostatniego na komisji budżetowej Seimu. Z jednej strony ks. Radziwiłł stwierdził, że 1) jako członek rady nadzorczej katowickiej sp. akc. Królewskiej Huty i Laury od października 1931 r. żadnych stałych ani jednorazowych poborów nie otrzymywał i żadnego materialnego zainteresowania w tych spółkach nie ma. 2) że na konferencji 16. VI 1932, na której podniesiono brak odpowiednio wykwalifikowanych polskich inżynierów, nie był obecny. 3) że 18. X. 1932 pp. Antoni Wieniawski, Hipolit Gliwic i on zgłosili rezygnację ze swych mandatów w radach nadzorczych, o czym zakomunikowali ministrowi przemysłu i handlu. Z drugiej strony p. min. Zarzycki stwierdził, że ostre jego uwagi krytyczne o działalności szeregu osób związanych z przemysłem górnośląskim mają uzasadnione podstawy, nie dotyczyły się one jednak ks. Radziwiłła. Po szczegółowym rozpatrzeniu wszystkich punktów uznano sprawę za całkowicie wyczerpaną.

Warszawa. W kołach politycznych krążył wczoraj pogłoski, że sfery gospodarczo-zachowawcze w B. B. z całą stanowczością wyczekują miarodajnego oświadczenia w sprawie zatargu ks. Radziwiłła z min. Zarzyckim. Wczorajsza konferencja, odbyta w obecności premiera i prezesa Sławka kładzie kres wszelkim pogłoskom o nieporozumieniach i wyjaśnia sytuację ostatecznie.

Wręczenie medalu pamiątkowego

profesorowi Brücknerowi.

Berlin. (PAT.) W gmachu poselstwa polskiego w Berlinie odbyła się we wtorek uroczystość wręczenia profesorowi uniwersytetu berlińskiego Aleksandrowi Brücknerowi medalu pamiątkowego, wybitego na jego cześć przez komitet, utworzony z inicjatywy niedawno zmarłego prof. Oswalda Balzera. Dłuższe przemówienie wygłosił min. Wysocki podkreślając zasługi prof. Brücknera w zakresie badań nad językiem polskim i całokształtem kultury polskiej. Min. Wysocki odczytał następnie depeszę dla jubilata i życzeniami dalszej owocnej pracy dla dobra nauki polskiej. Odczytano również depesze gratulacyjne od WR. i OP. Jędrzejewicza, min. spraw zagr. Becka oraz list od komitetu uczczenia prof. Brücknera w Lwowie. Prof. Brückner złożył podziękowanie na ręce min. Wysockiego zarówno dla komitetu jak i przedstawicieli władz polskich, specjalnie zaś dla Prez. Rzplitej, za uznanie.

Życzenia dla „Dziennika Poznańskiego” w 75-tym roku istnienia

Z okazji roku jubileuszowego i siedemdziesiątego piątego roku istnienia pisma składam najstarszemu pismu wielkopolskiemu „Dziennikowi Poznańskiemu” szczere życzenia dalszego wspaniałego rozwoju. „Dziennik” poniósł w służbie narodowej w okresie niewoli ogromne zasługi, wszystkimi więzami serdecznej współpracy złączył się z dążeniami wielkopolskiego społeczeństwa, dziś zaś twardo i nieugięcie służy dobru Państwa, zyskując sobie autorytet i uznanie.

Wojewoda: (—) R. Raczyński.

Z okazji 75-letniej owocnej pracy na niwie narodowej, obywatelskiej i społecznej przesyłam Czcigodnemu Jubilatowi najszersze życzenia dalszego pomyślnego rozwoju.

Starosta Poznański Krajowy (—) Ludwik Begale.

Z okazji 75-letniego Jubileuszu przesyłam „Dziennikowi Poznańskiemu” najszersze życzenia dalszego rozwoju i owocnej pracy.

„Dziennik Poznański” przez długie lata niewoli, podtrzymując i budząc w społeczeństwie polskim ducha narodowego, dobrze zasłużył się sprawie polskiej, to też w dzień Swego Jubileuszu w Odrodzonej Ojczyźnie z chlubą spoglądać może na wyniki swej pracy, w którą niech obfituje w najdalsze lata.

Prezydent stoł. miasta Poznania: (—) Cyryl Ratajski.

Składam w roku 75-letniego Jubileuszu najlepsze życzenia dalszej owocnej pracy „Dziennikowi Poznańskiemu”.

Z wyrazami głębokiego szacunku (—) Fr. Wład, gen. bryg.

Z okazji uroczystego dnia jubileuszowego, rozpoczynającego 75 rok istnienia „Dziennika Poznańskiego” pozwalam sobie złożyć Wydanictwu jaknajserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy w służbie Ojczyźnie i Państwa.

Prokurator Sądu Okręgowego: (—) Dr. Eimer.

Kina „Apollo i Metropolis”

Seanse: 5, 7 i 9-ta

Seanse: 4.30, 6.30. i 8.30

We czwartek, 2 lutego b. r. wystąpi najgenialniejszy amant ekranu

RAMON NOVARRO

jako

„SYN INDYJ”

Czarowny poemat miłości

Ceny miejsc od 45 groszy

KINA „APOLLO i METROPOLIS” to rekord taniości i dobrych programów

POR. REZ. F. ZIELINSKI
(Lubiń — pow. Mogilno).

Z historii walk o oswobodzenie Wielkopolski

Dnia 6 bm. podczas uroczystej Akademii z okazji 14 rocznicy oswobodzenia Kujaw wygłosił w Inowrocławiu na temat walk powstańczych gruntowny i wyczerpujący referat uczestnik walk powstańczych por. rez. Zielinski, który ze względu na rewelacyjną jego treść drukujemy w całości. — Redakcja.

Naród polski z tysiącletnią kulturą oraz cywilizacją zachodnio-europejską, z wielką i chwalebą oraz sławną na cały świat historią oręża polskiego, nie mógł i też nigdy nie pogodził się z upadkiem ojczyzny i niewolą polityczną.

Już podczas rozbiorów Polski bohaterowie nasi walczyli o wolność i niepodległość narodu. Gdy ulegli przemocy zaborców, wyemigrowali zagranicę, by tam tworzyć wojsko polskie, ażeby z nim w odpowiedniej chwili wkroczyć do ukochanej Ojczyzny.

Nie wchodzę w momenty historyczne, czy żołnierzowi polskiemu należało bić się na obcej ziemi i za obcą sprawę. Muszę jednak podkreślić, że żołnierz polski, legionista, po długiej tułaczce i nie doli wojennej, wracając z pieśnią na ustach do kraju, przyniósł nam nasz piekny hymn narodowy i cudowną tradycję bohaterską, która krzepiła całe pokolenia.

„Jeszcze Polska nie zginęła!” śpiewały całe generacje podczas niewoli — jak żołnierz polski na obcej ziemi — krzepiąc duszę i serca polskie. — Święty nasz hymn narodowy, to spuścizna, to te-

stament po żołnierzu — tułaczce.

Po upadku Napoleona i klęskach narodowych nie pozostali nam tylko lzy i cierpienia, pozostała nam znowu piękna i chwalebna tradycja oręża polskiego. Pozostali nam bohaterowie narodowi, jak: Kościuszko, Poniatowski, Dąbrowski i wielu innych. Nazwiska te tak samo jak hymn narodowy w czarnych godzinach zwątpienia, krzepiły dusze polskie.

Prawie za pamięci naszych ojców nadeszły lata pełne smutku i gorczy. Były to lata powstań narodowych w 1831, 1848, i 1863 roku. Polała się krew powstańców na pobożniach własnej ojczyzny. Niestety szlachetne porwy i wysiłki jednostek, nie odniosły należytego zwycięstwa, gdyż szerokie masy ludu nie były należycie uświadomione narodowo. Spadała jedna klęska po drugiej na naród polski, a mimo to, czy wysiłki powstańców były daremne i bezcelowe?

Historja dzisiaj już wyraźnie twierdzi, że nie!

Krew przodków naszych przelana na polu chwały przyniosła Ojczyźnie plon obfit. Genjusz polski, czy to w poezji, czy w literaturze, czy w malarstwie, rozniósł bohaterstwo i niedole powstań narodowych po dworach, chatach wiejskich i domach mieszczan. Po klęskach oręża polskiego szerokie masy ludu, poprzez sztukę polską, po-

dziedzinie zapowiadają „Szukalszczyk” dużo zdolności. Na czło wystawy wybija się zarówno pod względem sprawności technicznej, jak i plastyka formy i umiejętności komponowania, rysunki Pracowita Boratyńskiego, z których zwłaszcza „Heretyk”, „Batory” i „Zaniebany ogień” zasługują na uwagę. Obok niego wymienić należy „dobry” w formie akwarelowy rysunek pod tyt. „Dyplomata” i ciekawy „Projekt Muzeum” Ziemiętruda Bryndzy; dalej rysunki Ziemia Zechowskiego: „Michał Anioł”, „Poskromienie fantazji” i „Powrót” wreszcie posiadające duże walory dekoracyjne prace Łukasza Karwowskiego z „Chrytusem” i „Burzą na morzu” na czele.

Skomplikowany i często bardzo niejasny symbolizm Szukalskiego, został u jego wyznawców sprowadzony do formy całkiem przystępnej, jasno oddającej myśl artysty. Zato zbliża „Szukalszczyków” do „mistra” wyraźne dążenie do plastyki i podejmowanie kompozycji do pewnego stopnia architektonicznie („Heretyk”), jak też zmysł monumentalności („Michał Anioł”, „Batory”) i duże poczucie dekoracyjności.

To jednak co uderza na wystawie to niewątpliwie talent graficzny i zdolności ilustratorskie „Szukalszczyków” połączone z umiejętnością oddania nastroju, (np. „Chora ziemia”, „Światło na horyzoncie” lub „Powrót”) i ze zdolnością uwydatniania momentów charakterystycznych z za-

ciem satyrycznym, np. w kompozycjach takich, jak „Dyplomata”, „Zadroszczyk” lub „Zonaty idealista”. Te zalety pozwalały zapomnieć o widocznej niekiedy niedo-
dziej fanfaronadzie i dzieciinnadzie objawiającej się także w przybraniach imion w rodzaju Kurhanin, Siofca-
sław, Ziemiętrud itd....

A teraz kilka uwag o Zakopanem.
Przedewszystkiem na temat uprzejmości w sklepach i urzędach. Sądząc bowiem po zachowaniu się zakupia-
skich kupców (niektóre wyjątki) wobec gości, odnosi się
wrażenie, że kryzys nastrączył się blasków cudownego
zakopiańskiego słońca i groźnie sterczących szczytów i
turni i wcale do Zakopanego nie dotarł. Publiczność przy-
bywającej do zimowej stolicy Polski, a zwłaszcza przy-
bywającym z Poznania, wierzy się niechęć w to, że
można stać w sklepie pół godziny, a kupiec nawet nie za-
pyta, jakie jest życzenie klienta. Jeżeli zaś w końcu spy-
ta, to całkiem tak jak z łaski. Organizuje się różne wy-

cieczki i kursa pouczające — wartoby też przynajmniej
kilku kupców zakupiańskich wysłać na kurs nauki grze-
ności kupieckiej do Poznania. I w urzędach zakupiańskich
z uprzejmością i pilnością nie jest lepiej: rzecz dzieje się
na pocztę — między godziną 4 a 5-tą w dzień wigilij-
ny. Przed okienkiem wypłat P. K. O. „ogonek” wcale
niczego. Urzędniczka po załatwieniu jednego klienta, za-
myka okienko, otwiera szufladę, wymiata pudełko z ty-
toniem — robi papierosa, częstuje kolegę i samą pali.
Niemam nic przeciwko paleniu tytoniu, owszem popieram
monopolu jest dziś na czasie i świadczy nawet o patrio-
tyzmie, ale co ma robić czekająca niecierpliwie publi-
czność? Całe szczęście, że słońce zakupiańskie łagodzi ner-
wy i wpływa na dobry humor — tubylicy zapewne wie-
dzą o tem i wykorzystują to niekiedy. Albo, jakas pani
nadała list polecony, po chwili urzędniczka zwraca jej
list i podaje znaczki, dodając w tonie bardzo niegrzecz-
nym, że nie jest obowiązana naklejać znaczków. Pani bie-
rze znaczki, zdejmując rekawiczki, jakiś czas namyśla się,
wreszcie przy pomocy poślinienia palca nakleja znaczki
i oddaje list. Urzędniczka, która ma przed sobą na stole
zwilżoną gąbkę do naklejania znaczków — przez cały
ten czas odpooczywa, a „ogonek” czekających niecierpli-
wi się. Obserwowałam tę scenę z boku i pomyślałam z
radością, że jednak w Poznaniu nigdy podobnych rzeczy
nie zauważyłam. Tak się złożyło, że bawiąc w Zakopanem
miałam też sposobność zająć się z urzędowaniem
tamtejszego posterunku policji. A mianowicie, doróżkarz
w biały dzień, na drodze z Kuźnicy do Zakopanego, wy-
rwał synkowi p. dyr. L. z Poznania łaskę zakupiańską z
mosiężnym toporkiem; odebrał i uciekł, przydając jesz-
cze chłopcu szturchnięcia jako odszkodowanie. Wraz z
nim przerażonego tym napadem dziecka, udałam się
na policję. Chodziło zresztą nie tylko o stratę ile o to, by
zapobiec tego rodzaju wybitkom na przyszłość. Ostatecz-
nie dziś otrzymałam łaskę, jutro wyrwie jakiej pani torbę,
a pojutrze zdejmie z kocaś futro — licho wie na co mu
gust przyjdzie — górale mają fantazję! Posterunkowy
widocznie po dobrym obiedzie przeżywał nas rozpatry
na krześle (słabe określenie) z rekoma w kieszeni i pozycji
te nie zmienił do końca. O spisaniu protokołu wogóle nie
chciał słyszeć — naprosto tłumaczyliśmy, że łaska miała
inicjały, opisywaliśmy nawet dokładnie doróżkę i góra-
ła, a nawet podaliśmy w przybliżeniu numer doróżki. Nic

nie pomogło p. posterunkowy był nieublagany: „skoro nie
wacie państwo dokładne numeru nie możemy pora-
dzić”. Pan posterunkowy mimo woli uczynił epokowy wy-
nalazek, który sprowadził przewrót w dziejach kryminali-
styki. Poprostu zrobił wykaz wszystkich złodziei i każ-
dy otrzymał numer — poszkodowany będzie musiał za-
uważyć numer — jeżeli mu się to nie uda — wszystko prze-
padło! Genjalne uproszczenie wszelkich spraw dotyczą-
cych kradzieży. A do jakiej sprawności dojdzie policja,
i jaka ekonomia pracy! Poprostu zagładzie się do księ-
gi odpowiedniej, złodziej numer taki a taki mieszka tam
a tam i już złodziej w pacy — bez żadnego kłopotu.

Długo czas jeszcze usiłowałam przekonać p. poste-
runkowego — lecz daremnie — nie znalazł numeru zło-
dzieja! A może poprostu sądził on, że szkoda trudu dla
przedmiotu nie przekraczającego wartości dwudziestu
złotych?

Uwagi powyższe nie wyczerpują bynajmniej szere-
gu niedomagań Zimowej Stolicy Polskiej. Jest ich spo-
r, różnego gatunku, gdyż Zakopane, od czasu kiedy L.
Solski odważył się napisać kilka słów prawdy, spotyka-
jąc się zresztą z potępieniem, jest jak dziecko kochane
coprawda przez wszystkich, ale też kochane i psute przez
tych, którzy uważają, że dobrze czynią nie wytykając mu
jego błędów.

Na zakończenie zwrócić chcę uwagę na jeszcze jedną
sprawę: Muzeum Tatrzańskie — jedynego tego rodzaju w
Polsce, które jest zresztą nie tylko muzeum regionalnem
ale i wydawnictwem pracowni placówką naukową, a posiada
też pierwszorzędne znaczenie propagandowe — pozosta-
je w ziemie nieopalone. bo swego czasu nie starczyło pie-
niędzy na urządzenie centralnego ogrzewania!

Wogóle Muzeum to walczy z coraz większymi trudno-
ściami finansowymi. Dotacje Min. W. R. i O. P. są mini-
malne, gdyż budżet na wydatki na popieranie tej in-
stytucji nie pozwala. Braki te jednak powinien starać się
uzupełnić Fundusz Kultury Narodowej, który tymczasem
podobno nosi się z zamiarem cofnięcia swoich i tak nie
wielkich dotacji. Co najmniej dziwnym wydał się też
fakt, że sama gmina Zak. nie doznania propagandowego
znaczenia tej naukowej placówki i nie udziela jej należy-
tego finansowego poparcia.

Dr. Joanna Eckhardt.

„NIEODWOŁALNIE ostatnie kilka dni!

— Ceny zn. żone przy ul. Gwarnej 18

MUZEUM „OSOBLIWOŚCI”

zawierające pomiędzy 1000 eksponatów

Żywe wybryki natury

— pomie-
dzy
innymi

„Miss Violetta”

jedyna kobieta w świecie urodzona bez rąk i nóg.

Czynne od 11-tej rano do 10-tej wieczór.

„Franz Gölles” ur. bez rąk wykonuje najtrudniejsze zadania nogami.

601g

zjęli pojmywać obowiązek wobec własnej ojczyzny tem więcej, że Mazurek Dąbrowskiego przy-
grywał nam stale:

„Jeszcze Polska nie zginęła!”

Myli się ten kto przypuszcza, że nasze klęski wojowe, poniesione w nieudanych powstaniach, stanowią największe zło polityczno-historyczne. Przeciwnie, dzisiaj można historycznie udowodnić, że tylko walki podczas powstań narodowych utrzymały żywą tradycję narodową i wywołały siły moralne, przewyższające znacznie poniesione straty materialne. Nowa Polska powstała na polu bitwy i odrodziła się chrztem krwi.

Po ostatnim powstaniu 1863 roku społeczeństwo polskie b. dzielnicy pruskiej, weszło na nowe tory i zabrało się do walki ekonomicznej. Pod tym względem zwyciężyliśmy, bo spolszczyliśmy miastą nasze i utrzymaliśmy polskość po wioskach.

Aczkolwiek potęgą militarna zaborców wzrosła z roku na rok, jednak jednostki w naszym narodzie myślały o własnej sile zbrojnej. Za wzorem Czechów poszedł Lwów i powołał pierwszego w Polsce Sokoła do życia. Za przykładem Lwowa poszła i była dzielnica pruska a mianowicie Inowrocław. Tutaj właśnie, w stolicy Kujaw, założono za inicjatywy prezesa Maksymiliana Gruszczyńskiego pierwsze Towarzystwo Sokół. Od tej chwili po miastach i wioskach zaczęto krzepić nie tylko duszę, lecz i ciało.

Mniej więcej w tym samym czasie zawiązał się nam ideowiec — człowiek opatrnościowy, który otwarcie i śmiało rzucił hasło zbrojenia się. Tym człowiekiem był Marszałek Józef Piłsudski. Za głosem Marszałka poszły szersze masy ludności z Gali, młodzież z Kongresówki i częściowo z Wielkopolski.

Na rozkaz Marszałka powołano do życia Związki Strzeleckie. Z nich właśnie wyszło wojsko polskie i wniosło na bagnety Orła Białego w zamęt wojny światowej. Tem samem echo Mazurka Dąbrowskiego obiegło całą kulę ziemską i wszystkim narodom świata znowu przypominało, że:

„Jeszcze Polska nie zginęła!”

Nas Wielkopolan, zaszytych w szary mundur pruski, już z początkiem mobilizacji w 1914 r. opuścili nasi mernerzy polityczni. Nikt się nami nie opiekował, sami zmuszeni byliśmy radzić nad niedolą swoją. Podczas wojny światowej, wśród huk armat i grzechotu karabinów maszynowych, już w rowach strzeleckich przecucie mówiło nam stale, że „Polska będzie”. O przeciwniku własnemu zwierzał się żołnierz żołnierzowi. Radzono sobie nawzajem, ażeby zbierać amunicję i broń, gdyż po trzebować jej będzie żołnierz polski — Polska. Kto mógł, jadąc na urlop, zabierał do domu broń i ekwipunek i tam przechowywał na odpowiednią chwilę. Szerokie masy żołnierzy-wolaków zrozumiały należycie chwilę czasu. Wojacy zbroili się samorzutnie. Niestety, nasi politycy i dyplomaci nie zrozumieli duszy żołnierza wielkopolskiego. Powstała w ten sposób luka w naszej historii — za którą w przyszłości jeszcze krwawo płacić będzie my musieli. Wiemy przecież wszyscy, że kwestja morza polskiego jest nadal sporna na terenie międzynarodowym.

(C. d. n.)

Palacz kolejowy z odciętą głową

Strasza katastrofa kolejowa w Anglii.

Londyn. Tel. wł.) W pobliżu stacji Longhborough (Lancashire) wpadł pędzący z szybkością 80 km. na godzinę pociąg pospieszny na manewrujący pociąg towarowy. Palacz pociągu pospiesznego został zabity a kierowca i 2 pasażerów odniosło ciężkie rany. Wagon w liczbie 10 oraz lokomotywa pociągu towarowego zostały wyrzucone z szyn i zupełnie rozbite. Lokomotywa i 2 wagony ekspresu wykołczyły się również. Palacz poniósł śmierć wskutek tego, że wyskakując, wpadł tak nieszczęśliwie na stojący obok toru słup żelazny, że głowa jego została odcięta od tułowia.

W kilku wierszach

Według zawodów, skład gabinetu Daladiera jest następujący: 10-u adwokatów, 6 docentów uniwersytetu, 4 publicystów, 1 lekarz, 1 inżynier, jeden przemysłowiec, 1 referendarz w radzie stanu, 1 oficer marynarki i 1 dyrektor koncernu prasowego.

Aeroplany japońskie bombardują wschodnie miasta prowincji Dżehol, gdzie — jak przypuszczają — zostały skoncentrowane siły chińskie, które mają być skierowane przeciw Mandżurii.

Z powodu grypy, na którą zachorowała większość urzędników węgierskiego ministerstwa honwędów, ministerstwo zostało zamknięte na 3 dni.

Gromniczna

Święto Matki Boskiej Gromnicznej. Świat trzymany w okowach zimy. Białe zasneżone pola pozwalają spokojnie myśleć o białej starości i śmierci. Śmierć jest mostem łączącym nasze życie z innym lepszym światem. A ciemności, które otaczają nas przy wchodzeniu na most rozświeca blask świecy gromnicznej. Przez zasypiającą świadomość przelatują zamglone już obrazy chwil pięknych i smutnych. A przynajmniej oczu widzą wszystko to jaśniej i prościej niż kiedykolwiek w życiu. W drżących blaskach gromnicznej świecy.

W perspektywie lat i z wyżyn mostu prowadzącego do zaświatów widzi się najchętniej własne, dobre uczynki. Szuka się ich wtedy uparcie i mądrze. Są to przecież nie tylko mityczne grosze dla Charona, ale to bukiet najpiękniejszych kwiatów, które rzucimy do stóp Bożej Matki razem z prośbą o orędowanie przed Synem w dniu Najwyższego Sądu.

I blaski świecy, którą kiedyś poświęciliśmy w dniu święta Matki Boskiej Gromnicznej przejaśniają nam troski poszukiwania dobrych odruchów naszego serca.

(mr.)

Kronika

luty

2

czwartek

Kalendarz rzymsko-katolicki:
Czwartek Oczyszczenie N.M.P.
Piątek Błażeja

Kalendarz słowiański:
Czwartek Miłostawa
Piątek Scibor

Słońce: wschód 7,16
zachód 16,22
Księżyc: wschód 9,52
zachód 1,02

KALENDARZYK METEOROLOGICZNY

Dziś o godz. 7 rano temp. powietrza umiarkowana, +1 st. C., pochmurno. — Wiatr południowo-zachodni. — Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane, 756 mm. — W ub. dobie temp. powietrza najwyższa +3 st. C.; najniższa —12 st. C. — Inspekcja Dróg Wodnych notuje dziś rano poziom Warty +28 cm.

ZEBRANIA TOWARZYSTW POZNAŃSKICH.

Dzisiaj — środa.

16.30 — Sodalicia U Pań Miejskich im. Królowej Kozony Polskiej, w Domu Kat. św. Marcina 8.

17.00 — Koło Kierownicze Ochron Archidiecezyj Gnieźnieńskiej i Poznańskiej w sali św. Anny przy kościele Bożego Ciała.

18.00 — Polskie Tow. Historyczne (sekcja dydaktyczna) w sem. historycznym, Zamek. Referat wygłosi p. dr. Wisława Knapowska.

19.00 — Towarzystwo Entomologiczne, u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8a.

19.00 — Zw. Inwalidów Wojennych R. P. (Winiary) w sali „Sokoła”, ul. Obornicka.

19.00 — Tow. Kobiet „Wzajemna Pomoc”, walne zebranie w Domu Królowej Jadwigi.

19.30 — Zrzeszenie Absolwentów i Absolwentów Szkół Wydziałowych, zebranie plenarne, ul. Działoszyńskich 4.

19.30 — Klub Wioślarski 1928/32, w lok. p. Beyerowej, pl. Bernardyński.

20.00 — Koło Absolwentów Dokszał. Szkoły Kupieckiej, w czytelni M. S. H. ul. Śniadeckich.

21.00 — Koło Seniorów, herbata w tańcami w „Ognisku”, al. Marcinkowski.

Jutro — czwartek.

10.00 — S. M. P. (kółko eucharystyczne) — Fara, zebranie tow. w „Ognisku”, Gołębia 1.

10.00 — Tow. B. Wychodźców pod „Białym Orłem” (Wilda) u p. Figla, Wierzbicze 27.

10.30 — Związek Nauczycielstwa Polskiego, zjazd u p. Jarockiej, Masztalarska 8a.

10.45 — Koło Absolw. Dokszał. Szkoły Kup. na Grobli przed gazownią miejską.

11.00 — Stow. b. Saperów, w lok. p. Ruskowiaka, Stroma 24.

11.00 — IV kompania Marynarzy Powstańców, obchód 70-lecia Powstania Styczniowego.

11.00 — Komenda Drużyny Błękitnej w strzelnicy ul. Fr. Ratajczaka.

17.00 — Tow. Śpiewu „Harmonia”, zebranie tow. w sali Hotelu „Britania”, św. Marcina 44.

17.00 — Tow. Sport. Wędkarzy „Warta”, u p. Tomczyka, Wroniecka 13.

Zebrania w piątek.

18.00 — Tow. Kobiet „Wspólna Pomoc”, w salce parafialnej.

19.00 — Zw. Podhalan w lok. Zw. Oficerów Reż., Stary Rynek 80-82.

20.00 — Polskie Tow. Neofilologów w Coll. Minus (sala 20) z referatem prof. dr. Kleczkowskiego p. t. „Niemieckie nazwy geograficzne”.

20.00 — Stow. Inżynierów i Architektów, w sali Koła Towarzystwa, Nowa 7-8. Inż. Czarnecki wygłosi referat p. t. „Pomiary komunikacji na głównych ulicach Poznania”.

20.00 — Zw. Radiospecjalistów R. P. w lok. p. Gmerka, ul. Franciszkańska.

20.15 — Wydział Lekarski Tow. Przyjaciół Nauk w klinice chirurgicznej U. P., Długa 1.

20.15 — Tow. Chirurgów i Ortopedów Polski Zachodniej, w klinice chirurgicznej U. P., Długa 1.

NABOŻENSTWA.

Jutro — czwartek.

7.30 — Sodalicia Marjańska Urzędników, w kaplicy sod. OO. Jezuitów.

7.30 — S. M. P. — Fara (kółko eucharystyczne) w kościele farnym.

9.00 — Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo (Fara) w kościele farnym.

9.30 — Sodalicia Marjańska Stud. U. P., w kapl. sod. OO. Jezuitów, poczem zebranie.

17.00 — Nabożeństwo ku czci Najśw. Serca Jezusowego z kazaniem.

Z TEATRÓW

TEATR WIELKI.

Środa — „Aida” z Werbina.

Czwartek pop. — „Dziewczę z Holandji”.

Czwartek wiecz. — Koncert symfoniczny.

Piątek — „Carewicz”.

TEATR POLSKI.

Środa — „Życie jest skomplikowane”.

Czwartek 3.30 popoł. „Dżimbi” z J. Zaklicką.

Czwartek wiecz. — „Dama w jedwabach”.

Piątek — „Słuby Panieńskie”.

TEATR NOWY.

Dziś — „Szukam prawdy”.

Czwartek pop. — „Spodniczka czy toga”.

Czwartek wiecz. — „Szukam prawdy”.

KOMEDIA MUZYCZNA.

Dziś — „Spotkały się dwie Marysie”.

Czwartek pop. — „Jim i Jill”.

Czwartek wiecz. — „Spotkały się dwie Marysie”.

Jeszcze jeden powód więcej

Współczesne i wszechstronne obmyślenie urządzenie techniczne do wytwarzania Aspiryny daje rękojmię stale jednako dobrego wykonania. Prócz tego pobierane są z fabryki próby, które poddaje się badaniu co do trwałości, wagi, skuteczności i dobrej tolerancji preparatu.

Aspiryna istnieje tylko jedna! Do nabycia w aptekach.

Musielak zawisnął dziś na szubienicy

Ostatnie chwile skazańca

Wyrok śmierci na Edmundzie Musielaku wywołał wśród zebranych w sali sądowej publiczności piorunujące wrażenie. Powszechnie panowało przekonanie, nawet wśród prawników, że Trybunał wymierzy oskarżonemu najwyższe dożywotnie więzienie.

Słowa przewodniczącego: „skazuje się oskarżonego na karę śmierci przez powieszenie” również wstrząsnęły i Musielakiem. Na twarzy jego zapanowała śmiertelna bladeść. Stopniowo jednak przyszedł do siebie i gdy po rozprawie Trybunał opuścił salę rozpraw skazaniec był już zrównoważony i nawet dowcipkował do konwojujących go policjantów.

P. PREZYDENT MNIE ULASKAWI...

W rozmowie z posterunkowymi Musielak stale akcentował, że jednak uniknie szubienicy, gdyż ma niezłomną nadzieję, że go P. Prezydent Rzeczypospolitej ulaskawi. Skazaniec z uśmiechem stwierdził, że z racji swych imienia P. Prezydent złagodzi mu wymiar kary. Do wprowadzającego go do celi strażnika więziennego odezwał się Musielak z humorem:

— Dowidzenia, do jutra!

WYROK WYKONAĆ...

Bezpośrednio po zapadnięciu wyroku obrońca Musielaka p. mec. Bieniewski odwołał się telefonicznie do łaski P. Prezydenta. Odpowiedź P. Prezydenta nadeszła ze Spółki Warszawa po godz. 20 następującej treści:

„Pan Prezydent Rzeczypospolitej odrzucił prośbę łaski Edmunda Musielaka stop wyrok wykonać, Ministerstwo sprawiedliwości”.

Prokurator Sądu Okręgowego p. dr. Eimer, na którego ręce odpowiedź nadeszła, zakomunikował jej treść obrońcy skazanego.

POJEDNANIE Z BOGIEM.

Około godz. 19 skazany Edmund Musielak zwrócił się z prośbą o zawieszenie kładzie. Przed przybyłym kapłanem Franciszkaninem O. Apolinarym skazaniec wypowiadał się ze skruchą i pojął się z Bogiem.

W CELI SKAZANCA.

W godzinach wieczornych Musielaka odwiedziły jego trzy siostry, przynosząc mu łaskie Spotkanie skazańca z siostrami było bardzo spokojne i nacechowane serdecznością. Wkrótce przybył do celi i obrońca p. mec. Bieniewski Musielak zapytał się, czy już nadeszła odpowiedź P. Prezydenta Rzeczypospolitej. Obrońca, nie chcąc przedwczesnie denerwować skazanego chociaż znał treść odpowiedzi P. Prezydenta zataił ją umyślnie. W trakcie rozmowy obrońca usiłował przygotować Musielaka na ewentualną odpowiedź odmowną. Gdy Musielak dowiedział się, że w najlepszym razie grozi mu dożywotnie więzienie, wówczas z rezygnacją rzekł:

— Wolę już szubienicę, niż dożywotnie więzienie! Dalszą część nocy skazaniec spędził bezsenność, nie wyrażając specjalnych życzeń.

Nie przyjął żadnych pokarmów.

Nad ranem o godz. 4.30 do celi skazanego wkroczył kapłan udzielając mu Sakramentów Świętych.

O godz. 5.30 przybyli prokurator Hrabyk i obrońca p. mec. Bieniewski, naczelnik więzienia p. Maciejewski oraz inne osoby urzędowe. Prok. Hrabyk zakomunikował Musielakowi odmowną decyzję P. Prezydenta. Skazany przyjął tą wiadomość spokojnie i z rezygnacją.

EGZEKUCJA.

Tymczasem na dziedzińcu zjawił się przybyły z Warszawy kat Braun. Po chwili wyprowadzono z celi z zawiazanymi oczyma skazańca, który prowadzony pod ręką przez straż więzienną szedł przez dziedzińiec odprawiając za kapłanem słowa litanii do Najśw. Marii Panny.

Gdy Musielak znalazł się na szafocie prokurator Hrabyk zwrócił się do kata ze słowami:

— Proszę wykonać swoją powinność!

Ze słowami: „Jezus, Maria!” na ustach skazaniec zakończył życie.

O godz. 6.20 zdjęto ciało skazańca.

Zmiana w kierownictwie Teatru Polskiego

Zaęganie grożące go kryzysu teatralnego

Od Zarządu Spółki Akcyjnej „Teatr Polski w Ogródzie Potockiego w Poznaniu” otrzymujemy następujący komunikat:

We wtorek, dnia 31 stycznia r.b., odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej i Zarządu Spółki Akcyjnej Teatru Polskiego w Poznaniu celem ostatecznego zlikwidowania sytuacji, wytworzonej przez rezygnację państwa dyr. Szczurkiewiczów z dalszego prowadzenia Teatru Polskiego. Oceniając powagę chwili, grożącej poważnymi komplikacjami w życiu teatralnym miasta, zwróciła się Spółka Teatralna do pana dyr. Teofila Trzcińskiego z prośbą, by podjął się prowadzenia teatru naszego do końca bieżącego sezonu — jako kierownik artystyczny Teatru Polskiego w Poznaniu.

Po uzyskaniu na to zgody p. dyrektora Trzcińskiego, przeprowadzono z zespołem artystów rokowania, których rezultatem było podpisanie umowy, zapewniającej dalsze prawidłowe funkcjonowanie teatru.

Władze Spółki Teatralnej, dając wyraz wdzięczności wobec państwa dyr. Szczurkiewiczów za blisko 20-letnią świetną działalność ich i wzorowe prowadzenie Teatru Polskiego w Poznaniu, złożyły na wczorajszym posiedzeniu przez usta prezesa Rady Nadzorczej, p. wojewody Adolfa hr. Bnińskiego, obecnemu na posiedzeniu p. dyr. B. Szczurkiewiczowi oraz czcigodnej jego małżonce gorące podziękowanie za wysiłki i trudy poniesione dla dobra sceny naszej.

Z szczerem i pełnym uznaniem podkreślić tutaj także należy prawdziwie obywatelskie i ofiarne stanowisko, jakie zajęło w tej trudnej sytuacji zrzeszenie artystów Teatru Polskiego w Poznaniu, reprezentowane przez pp. prezesa Zygmunta Noskowskiego, Maksymiliana Piotrowskiego i Kazimierza Przysiańskiego.

Panu dyr. T. Trzcińskiemu wyraża Spółka Teatralna podziękowanie za łaskawe podjęcie się trudnego kierowania sceną naszą i składa mu życzenia powodzenia na objętym stanowisku.

Nowe dwie świetlice dla bezrobotnych

Poświęcenie świetlicy Tow. „Pochodnia” przy ul. Dąbrowskiego i świetlicy Zw. Strzeleckiego przy Wałach Jagiellończyka

Zainicjowana przez Wojew. Komitet Funduszu Pomocy Bezrobotnym akcja świetlicowa przysięga codziennie większe i wspanialsze rozmiary. Zainteresowane Związki pod kierownictwem i przy pomocy Sekretariatu Lokalnego Komitetu dokładają wszelkich starań w kierunku jak najszybszego uruchomienia świetlic w dotąd nieuwzględnionych dzielnicach miasta.

W ub. poniedziałek o godz. 17-tej przy ul. Dąbrowskiego 97, w dawniejszym budynku administracyjnym fabryki czekolady „Venetia” otwarto okazałą „Świetlicę” Polskiego Towarzystwa Kultury i Oświaty Robotniczej „Pochodnia”. Po powitaniu przedstawicieli władz duchownych i świeckich oraz tłumnie zebranych członków przez prezesa Towarzystwa p. wiceprokuratora S. A. dr. Fr. Koniecznego dokonał aktu poświęcenia ks. wikary Kowalczyk z parafii Jeżyckiej, który następnie wygłosił podniosłe przemówienie do zebranych, wyrażając głębokie uznanie dla inicjatorów i opiekunów tej żoźnej akcji. Po drugim przemówieniu p. prezesa dr. Koniecznego, który podziękował ks. Kowalczykowi za trud i błogosławieństwa dla świetlicy i nakreślił jej cele i zadania, zabrał głos reprezentant Wojew. Komitetu p. naczelnik Wydz. Opieki Społ. dr. Macko i w głębokich treściach a szczerzych słowach przedstawił zebranym dążenia czynników rządowych w kierunku łagodzenia niedoli kataklizmem bezrobocia dotkniętych współobywateli Państwa Polskiego, które według stwierdzenia międzynarodowego biura pracy w stosunku do innych państw jeszcze najkorzystniej

wychodzi z obecnej depresji gospodarczej. Przemówienie to spotkało się z wielkim aplauzem zebranych. Na zakończenie kierownik świetlicy, p. Jabłoński, poczęstował zebranych, przewidzianym dla korzystających ze świetlicy bezrobotnych, posiłkiem w postaci kubka kawy i skibki chleba z wypieku dla bezrobotnych.

Niemniej imponujący wypadek następnego poświęcenia pierwszej świetlicy Związku Strzeleckiego w budynkach Żandarmerji przy Wałach Jagiellończyka nr. 1.

W obecności p. naczelnika dr. Macko, któremu towarzyszył kierownik biura Lok. Komitetu p. por. rez. Szykowny, członków zarządu i Komendy Okr. oraz licznie zebranych członków i młodzież przedporobowej Związku Strzeleckiego o godz. 18.30 dokonał poświęcenia wspaniałej świetlicy ks. wikary Kut z parafii Śś. Marińskiej, wygłaszając do zebranych podniosłe przemówienie. Następnie orkiestra związkowa pod batutą p. kapelmistrza Wł. Guzińskiego odegrała pieśni religijne.

Wreszcie zabrał głos owacyjnie oklaskiwany p. naczelnik dr. Macko i nawiazując do słów ks. Kuty zagrzewał zebranych a w szczególności młodzież strzelecką do dalszej wytrwałej i owocnej pracy około umocnienia fundamentów Państwa oraz łagodzenia niedostatków niewinnie wskutek bezrobocia cierpiących współbraci.

Z zadowoleniem i opuszczającymi świetlicę uczestnikami uroczystości żegnała orkiestra związkowa „marszem Pierwszej Brygady”.

CORSO — „Pat i Patachon w opalach”.

METROPOLIS — „Nenita, kwiat z Hawanny”.

MUZA — „Kurjer Carski”.

ODEON — „Pod Kuratela”.

OAZA — „Księżna Łowiecka”.

RZEL — „Wawór zaginionych ludzi”.

RENAISSANCE — „Zemsta Nietoperza”.

ROY — „Trzej przyjaciele”.

SCENCE — „Dama w smokingu”.

SFINKS — „Powrót do życia” — Jane. Gaynor.

TECZA — „Zielona Brygada”.

WILSON — „Pokusy Europy”.

W dniu imienin P. Prezydenta Rzplitej

W związku z uroczystościami imiennowymi Pana Prezydenta R. P. prof. dr. Ignacego Mościckiego, miasto nasze przybrało odświętną szatę. Szereg gmachów państwowych i prywatnych udekorowano flagami o barwach narodowych. W godzinach przedpołudniowych odbyły się w szkołach uroczyste nabożeństwa i następnie pogadanki, w których nauczyciele przedstawili młodzieży Pana Prezydenta jako dzierżyciela symbolu najwyższej władzy państwowej oraz jako wybitnego człowieka nauki. O godzinie 10 odbyła się w kościele garnizonowym uroczysta msza św., w której wzięli udział dowódcy wszystkich pułków poznańskich oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Podczas mszy św. przygrywała orkiestra 58 pp. Dla wojska wygłoszony zostanie w godzinach popołudniowych szereg pogadek okolicznościowych, z uwzględnieniem życiorysu Pana Prezydenta, oraz Jego działalności jako najwyższego zwierzchnika Państwa.

Inauguracja kursu języka czeskiego

W dniu wczorajszym o godzinie 20-tej w sali 38 W. S. H. odbyła się uroczysta inauguracja kursu języka czeskiego, organizowanego przez Akademickie Koło Polsko-Czechosłowackie na tut. W. S. H. łącznie z Towarzystwem Polsko-Czechosłowackim. Na wstępie przemówił p. Sieciechowicz, prezes Akad. Koła Polsko-czechosłowackiego witając p. konsula czeskosłowackiego dr. Doleżala, prezesa Tow. Polsko-Czechosłowackiego p. Kazimierza Kierskiego oraz licznie przybyłych gości. Następnie zabrał głos p. prezes Kierski, który podkreśliwszy mocnymi słowami doniosłość realizowania idei braterstwa polsko-czechosłowackiego, w zakończeniu swego przemówienia podniósł wielkie zasługi w pracy nad zbliżeniem obu narodów prof. Ign. Hanusa, który w tym roku święci jubileusz 10-letniej pracy na stanowisku lektora języka czeskiego na tut. Uniwersytecie. W tem miejscu zebrani urządzili serdeczną owację obecnemu na sali prof. Hanusowi. Uroczystość zakończył niezwykle ciekawy i aktualny odczyt p. t. „Echa powstania styczniowego na ziemiach czeskich, który z dużą swadą wygłosił p. prof. Hanus.

Dziś dancing u Dobskiego

Już dzisiaj odbędzie się atrakcyjny dancing karnawałowy Polskiego Białego Krzyża. Wykwitne sale kawiarni Dobskiego rozbzmiewać będą dzisiaj ochoczym gwarem wytwornego towarzystwa. Do tańca przygrywa znakomity zespół orkiestrowy. W części artystycznej mnóstwo atrakcji m. in. produkcja znanych rewerlów Fox-Ton, występy zespołu baletowego, pocztą towarzyska itp. Początek o godz. 22. Sądząc po licznych zapytaniach, należy przypuszczać, że wieczorek ten będzie się cieszył zasłużonym powodzeniem.

Z miasta

Zbiórka uliczna. Jutro we czwartek odbędzie się zbiórka „czarna na szkolnictwo polskie zagranicą”.

Kurs dla laborantów renigenowych urządzony staraniem F-my „Kodak” został otwarty dnia 9 bm. w sali wykładowej Kliniki Chirurgicznej U. P. przy udziale 130 uczestników. Wykłady i ćwiczenia praktyczne prowadzi lekarz dr. Alkiewicz, dr. Bross, dr. Hanasz, dr. Jarzab, dr. Kozłowski, dr. Schreiber, dr. Skrzydlewski oraz pp. Eberhardt, i Puciński. Kurs potrwa do 12 lutego br.

Wielkie sprzeniewierzenie na szkodę firmy Schweikert. W związku z artykułem umieszczonym w nr. 23 „Dziennika Poznańskiego” z 28. 1. br. p. t. „Wielkie sprzeniewierzenie na szkodę f-my Schweikert przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu” otrzymaliśmy wyjaśnienie od p. Bronisława Jaworskiego, który oświadcza nam, że przeciwko wyrokowi Sądu Okręgowego w Poznaniu wniósł apelację nie tylko prokurator oraz rzecznik powództwa cywilnego p. dr. Gidyński, lecz także i obrońca oskarżonego Jaworskiego adwokat E. Łużyński. Ze względu na to, że sprawa będzie jeszcze rozstrzygnięta przez Sąd Apelacyjny, wstrzymujemy się od wszelkich komentarzy.

Ostrzeżenie. Zdarzyły się wypadki, iż nieznani bliżej osobnicy usiłowali podjąć składki członkowskie na rzecz Polskiego Białego Krzyża. W związku z tem Zarząd Okręgowy P. B. K. podaje do wiadomości, że do zbierania składek i werbowania nowych członków jest upoważniony tylko p. Michał Górka, ul. Marsz. Focha 71 m. 10 P. Górka zaopatrzonej jest w oryginalne upoważnienie Zarządu, które winien na żądanie pokazać. W wypadkach wątpliwych prosimy zwracać się do sekretariatu P. B. K. św. Marcina 42 m. 34 tel. centrala wojskowa tel. wewn. 196.

Kronika policyjna

Ujęcie złodzieja. Ujęto Andrzeja Górniaczka robotnika z zawodu (ul. Kilińskiego 4) za kradzież 7½ mtr. materiału wartości 220 zł na szkodę p. F. Suszyńskiego, posiadającego magazyn przy ul. 27 Grudnia 16. Osadzono go w areszcie policyjnym.

Rzeczy do odebrania. W komisariacie I P. P. znajdują się do odebrania bielizna damska, 2 halki, koszula damska i nocna 2 pary pończoch; w komisariacie VIII znajduje się pęk kluczy (20) znalezionych na ul. Matejki.

Zniżka do teatru

dla działwy Czytelników Dziennika Poznańskiego.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Teatrze Narodowym przedstawienie bajki pt. „Złotowłosa Marysia”. Przedstawienie to cieszyło się ogromnym powodzeniem. Setki dzieci, najmłodszych czytelników „Dziennika Poznańskiego”, śledziło z zapartym oddechem akcję sztuki. Miła niespodzianką była bajka o krasnoludkach, która opowiedział dzieciom dyr. Zbigniew Szczerbowski. Zachęca powołaniem dyrektora Teatru Narodowego udziału w działach naszych Czytelników dalszej 50% zniżki na przedstawienia w czwartek, 2 bm. Bilety, za okazaniem kuponu wyciętego z pierwszej strony „Dziennika Poznańskiego”, nabywać można w firmie Szejbrowski, ul. Gwarna, lub w dniu przedstawienia w kasie teatralnej.

Dalszy ciąg działu lokalnego na stronie 10-tej.

Zebranie opiekunów szkolnych Kół Krajoznawczych uchwaliło „pielgrzymkę młodzieży” do Lwowa

W ub. niedzielę odbyła się w Państwowej Szkole Przemysłowej — Handlowej — Marsz. Pocha 2 — zebranie opiekunów kół krajoznawczych młodzieży pod przewodnictwem p. dr. K. Świnarskiej przy licznych udziałach przedstawicieli Kuratorium Okr. Szk. Poznańskiego w osobach p. naczelnika wydziału Biedowicza, wizytatorów pp. A. Tarnowski, Sikorskiego, Orłowskiego, Towarzystwa Krajoznawczego, Komitetów Rodzicielskich, dyrektorów szkół średnich, i nauczycielstwa szkół średnich, powszechnych i zawodowych z okręgu szkolnego poznańskiego.

Po zagajeniu i powitaniu przewodnicząca dała pogląd na ruch krajoznawczy w Okręgu poznańskim. Na terenie okręgu szkolnego poznańskiego istnieje 58 kół, zorganizowanych w kołach opiekunów kół krajoznawczych młodzieży w Bydgoszczy i Poznaniu.

Praca w kołach idzie głównie w kierunku urządzania zebrań z referatami. Tematy odnoszą się głównie do wycieczek, mające na celu teren najbliższy, Wielkopolska, Pomorze, Warszawę wreszcie całą Polskę.

O żywotności kół świadczy liczne wieczornice urządzane przez koła, świetlice krajoznawcze, wreszcie kursy dla przewodników po Poznaniu, urządzane przez niektóre koła.

Bodźcem do ożywienia ruchu krajoznawczego są gorące słowa zachęty p. ministra Jędrzejewicza wypowiedziane na Zjeździe Młodzieży Krajoznawczej w Warszawie, w maju 1932 r.

Dalej przewodnicząca informuje o 2 wycieczkach, mających się odbyć w tym roku szkolnym — do Bydgoszczy na Zjazd Krajoznawczy młodzieży, i do Lwowa w myśl życzeń Kuratorium Okręgu Szkolnego, poczem oddaje głos p. prof. Szydlińskiemu.

W referacie „Lwów jako cel i centrum wycieczek krajoznawczych”. Prelegent podkreśla znaczenie położenia Lwowa — owej „strażnicy” na kresach wschodnich. Zwraca uwagę na dzisiejszy Lwów, jako centrum gospodarcze i handlowe. Daje pogląd na dzieje Lwowa i jego rolę w życiu kulturalnym w ciągu wieków, prelegent podkreśla charakter polski tego miasta, które jako obrońca kresów wschodnich, w herbie swoim ma „Virtuti Militari”.

Po przerwie śniadaniowej odbyła się bardzo ożywiona dyskusja, na temat wyjazdu młodzieży do Bydgoszczy i do Lwowa. O zjeździe kół krajoznawczych w Bydgoszczy informuje, przedstawiciel Bydgoskiego Koła Opiekunów K. K. M. W łączności ze zjazdem odchodzi się wycieczka do Torunia (na Pomorze) i Gdyni.

Dalej dyskutowano nad szczegółami „pielgrzymki” młodzieży okręgu poznańskiego do Lwowa. W wolnych wnioskach uchwalono szereg wniosków.

W końcu przewodnicząca dziękuje obecnym za przybycie, i solwuje zebranie.

CENA ŻARÓWKI ZALEŻY OD GATUNKU

Fabrykacja, posługująca się wyborowym gatunkiem surowców, najnowszymi metodami i aparatami, oparta ponadto na międzynarodowych patentach i kilkudziesięcioletnich doświadczeniach, poprzedzona i zakończona całym szeregiem prób laboratoryjnych, daje gwarancję, że Konsument otrzyma pełnowartość za wydaną kwotę.

TUNGSRAM



Najtańsza zabawa karnawałowa

Zabawy, urządzane przez Polski Biały Krzyż, wyrobiły sobie doskonałą markę. I nie dziwnego, zabawy te nie są nudne i cieszą się liczną frekwencją.

Wielka zabawa karnawałowa, która P. B. K. łącznie z Korpusem Podoficerskim urządza w sobotę, 4 lutego w salach „Domu Rzemieślniczego” organizuje, wywołała w mieście duże zainteresowanie. Komitet wykonawczy zabawy czyni wielkie starania, by wypadła ona najokazalej. Oprócz premijowania tańców przygotowuje się wiele miłych niespodzianek. Zaproszenia można odebrać u sekretariacie P. B. K. — św. Marcin 42 m. 34.

iz przybył, by osobiście wysłuchać opinii młodzieży, o projekcie nowej ustawy. Wiece odbył się w niezwykle podnieconej atmosferze. Zgłoszono dwie rezolucje, jedną przeciw, drugą za projektem. Dyskusja nad nimi zmieniła się w ogólną kłótnię tak, że Pan Rektor Kutrzeba zmuszony był w końcu rozwiązać. Po opuszczeniu gmachu uniwersytetu, uczestnicy usiłowali bezskutecznie wywołać demonstrację uliczną.

W ubiegłą niedzielę miał się odbyć w sali Sokoła Macierzy we Lwowie ogólno-akademicki wiec w sprawie autonomii wyższych uczelni. Starostwo grodzkie nie wydało jednak zezwolenia na odbycie się wiecu, wychodząc z założenia, że sprawy akademickie winy być rozpatrywane w murach zakładów naukowych, a nie w miejscach publicznych.

W poniedziałek 30 ub. m. młodzież endecka dokonała napadu na prof. Kamila Stepkę, obrzucając go zginielami jajami. W hallu uniwersytetu zaczęły się gromadzić tłumy studentów, domagając się zwolnienia wiecu w „trybie doraźnym”, celem zmanifestowania swego stanowiska wobec zagrożenia autonomii. Interweniował rektor ks. prof. Gerstman, wzywając do zachowania spokoju.

W domu techników wywieszono kukłę z szmat udekorowaną orderem „Polonia Restituta” z napisem — minister ciemnoty. Karygodna ta prowokacja dowodzi za tracenia przez pewne sfery młodzieży wszelkiego poczucia insygnii państwowych.

W związku z zaściami policja aresztowała znanego krzykacza endeckiego Skrzypka.

W wtorek 31 stycznia br. odbył się wiec ogólno-akademicki, którego rezolucje wypowiadają się ostro przeciw zniesieniu autonomii.

Kompletna anarchia szerząca się wśród młodzieży lwowskiej uraga powadze chwili, a głośne oświadczenia i rezolucje są widocznie jedynie wygodną okazją manifestacji politycznych.

Walka o byt dla najbardziej studenta

W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia kolportowali mocarstwowcy na uniwersytecie ulotkę, której treść podajemy:

KOLEŻANKI I KOLEDZY!

Prasa doniosła, że z powodu nieniszczenia opłat skreślono na wyższych uczelniach w Warszawie 600 studentów. Wiemy doskonale, że przyczyną tego smutnego faktu są nadmierne opłaty za studia akademickie, zwłaszcza w czasach biedy i nędzy, jaka szaleje wśród młodzieży akademickiej, wyrzucającej coraz to nowe ofiary z grona tych, którzy chcieli poświęcić swój czas, zapał i zdolności nauce. Na początku roku rozmaici „łowcy dusz” nie szczędzili słów w walce z opłatami. Dziś wszyscy o nich zapomnieli. Organizacje akademickie w tym ciężkim kryzysowym czasie winny zwrócić najbaczniejszą uwagę właśnie na wspólną naszą dolę i niedolę. Hasłem dnia niechaj stanie się walka o byt dla najbardziej studenta. Niestety stajemy się codziennie świadkami rozognienia walk partyjno-politycznych wśród młodzieży akademickiej, walk, które wkradły na teren organizacji samopomocowych i spacyły ich właściwy cel i zadania.

Koleżanki i Koledzy!

Zapominając o różnicach partyjno-politycznych zapominając zwłaszcza o wrzaskliwej demagogii menderów endeckich, skupmy się wszyscy ponad ich głowami w jednym zwartym frontie! Myślimy o tem, co nas łączy i zapominamy o tem, co nas dzieli! Rzućmy hasło walki o byt akademika polskiego, o zniesienie opłat i o umożliwienie mu kontynuowania studiów. Powodzenie tej akcji jest pewne, nawet bowiem kwestia opłat akademickich nie jest przesadzoną i wiernym, że jednolite stanowisko młodzieży akademickiej przyczyni się do realizacji zmian w ustawie o opłatach akademickich, zapowiedzianych przez powszechnie znany okólnik Min. W. R. i O. P.

Myśl Mocarstwowa

Akademicka Młodzież Państwowa
Okręg Poznański.

Z Myśli Mocarstwowej

Z Myśli Mocarstwowej. Dyżury Zarządu odbywają się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 12 do 13 i od 17 do 19. Lokal organizacyjny i czytelnia otwarte jest codziennie od godz. 16 do 20-ej.

Biblioteka otwarta w środy i piątki od godz. 17-ej do 18-ej.

Sekcja Kandydatów. Zebranie Sekcji Kandydatów odbędzie się w piątek, dnia 3 lutego o godz. 20-ej w lokalu organizacyjnym przy ul. Wały Leszczyńskiego 2, m. 12. Obecność Kolegów Kandydatów obowiązkowa.

Zwołana lokalna Myśl Mocarstwowej, 7 dniem 1 lutego 1933 r. lokal Organizacji przeniesiony zostaje na ul. Wały Leszczyńskiego 2, m. 12.

Z życia Korporacji

Nowe władze Kł. Piłsudia Poznaniensis: władze Kł. Piłsudia Poznaniensis na bieżące półrocze ukonstytuowały się w sposób następujący: Prezes — Kochaniewicz Roman, wiceprezes — Guberewski Leon, sekretarz — Skórnicki Józef, skarbnik — Janicki Bernard. Jednocześnie wybrano komisję, która przystąpić ma do opracowania nowych form organizacyjnych Kł., zgodnie z ideologią i statutem P. P. K. A.

Kł. Husaria. Na zebraniu konwentu seniorów w dniu 15 bm. wybrano Prezydium w składzie następującym: Prezes — p. Prezes Świątalski, wiceprezes — p. Red. Winiewicz, sekretarz — p. Nacz. Woiciechowski.

Kł. Palestria. Drugie z kolei repertorium z teorii prawa urzędza Kł. Palestria w piątek 3 lutego br. o godzinie 17-tej w lokalu przy Wałach Leszczyńskich 2, m. 12.

Z bolączek mieszkańców Osiedla

Zebranie Komitetu Obywatelskiego obraduje nad doniesłami sprawami Osiedla

W nowopowstałej dzielnicy przy ulicy Warszawskiej wyłonił się Komitet Obywatelski dla spraw społecznych. Ostatnio odbyło się przy dość licznych udziałach tamtejszych obywateli zebranie, na którym omawiano przedewszystkiem sprawę bezpieczeństwa publicznego, gdyż kradzieże z powodu braku stałego posterunku policyjnego w tej dzielnicy szerzą się w zastraszający sposób. W związku z tem zebrani postanowili samorzutnie zorganizować samoobronę i w ten sposób iść organom bezpieczeństwa z pomocą, a równocześnie czynić starania u władz kompetentnych o utworzenie stałego posterunku policyjnego.

Pozatem omawiano inne aktualne sprawy, jak sprawę szkoły, co już należałoby pomyśleć ze względu na to, że osiedle w najbliższych dwóch latach będzie zupełnie zabudowane, a sąsiednie tereny uległy już parcelacji pod budowę. Droga do szkoły jest zbyt daleka, bo aż do Śródku lub Głównego, jak również i niebezpieczna dla dzieci idących pieszo. Szosa Warszawska na odcinku aż do Osiedla jest za wąska, a w czasie deszczów i roztopów i wskutek dużego ruchu kołowego i braku chodników dzieci narażone są na niebezpieczeństwo.

Radio

Piątek, dnia 3 lutego 1933

Poznań — 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej (tr. z Warszawy), 12.58 Sygnał czasu — zegar i hejnał z wieży ratuszowej 13.05 XIV koncert dla młodzieży — (tr. z Filharmonii warszawskiej) — 14.00 Notowania giełdy pien. zboż. towar. i cen targ. Rzeźni miejskiej, 14.15 Komunikaty gospod. roln., 14.40 Odczyt (tr. z Lwowa), 17.00 Koncert Filharmonii Łódzkiej (tr. z Łodzi), 17.55 Z cyklu odczytów mis. odczyt pt. „Z życia Pigmejów”, 18.10 Odczyt z cyklu organiz. przez Kurat. Okr. Szkoln. Pozn. pt. „Wychowanie obywatelskie a szkoła zawodowa”, 18.25 Płyty gramof., 18.35 Tydzień propagandy trzeźwości (odczyt pt. „Z historii kieliszka w Polsce”), 18.50 Odczyt pt. „Brasław i jego okolice”, 19.05 Nadprogram, 19.28 Sygnał czasu, 19.30 Felieton (tr. z Warszawy), 19.45 Pras. Dzienn. Rad., 20.05 Pogadanka muzyczna (tr. z Warszawy), 20.15 Koncert symf. (tr. z Filharmonii warszawskiej), W przerwie Felieton lit. z Warszawy, 22.40 Sygnał czasu — komunikaty sport. i polic., 22.45 Dodatek do Prasowego Dzienn. Rad. (tr. z Warszawy), 22.05 Komunikaty c. dalszy, 23.00 Muzyka taneczna, zegar z wieży ratuszowej.

Warszawa — 12.10 Płyty gramof., 12.35 XIV koncert szkolny z Filharm. Warsz., 15.35 Odczyt, 15.50 Płyty gramofonowe, 16.40 „Wrażenia z pobytu w Anglii”, 17.00 Koncert orkiestry Filharm. Łódzkiej. W przerwie Komunikat Hydrograficzny, 18.00 Muzyka lekka, 18.50 Komunikat dla narciarzy (Kraków), 19.20 „O lnie i welnie”, 19.30 Felieton „Wszystko to już było”, 19.45 Pras. Dz. Rad., 20.00 Pogadanka muzyczna, 20.15 Koncert symfoniczny z Filharm. Warsz., W przerwie felieton literacki — „Szląkiem powieści polskiej”, 22.40 Wiadomości sportowe, — 23.00 Muzyka taneczna.

JUTRO W ŚRODĘ W TEATRZE „SŁOŃCE” WYSTĄPI Hanka Ordonówna w Poznaniu

HANKA ORDONÓWNA, najznakomitsza nasza pieśniarka, zwana „polską Yvette Guilbert”, budząca zdumiewające wrażenie wszechstronnością swego wielkiego talentu — przybywa do naszego miasta i wystąpi jedyny raz w Poznaniu dziś

w środę, dnia 1 lutego b. r. o godz. 11 wiecz. w sali teatru „Słońce”.

Fascynująca interpretacja aktorska, uderzająca podatność psychiczna tej artystki porywają publiczność, zmuszając ją do najwyższego entuzjazmu.

HANKA ORDONÓWNA jest oryginalnym typem „diseusey” stylizacja jej piosenek jest nader roześlęta, a głęboko odczuły liryzm i wyjątkowe zdolności charakterystyczne cechują wysoki jej artystyzm.

HANKA ORDONÓWNA na dzisiejszym swym występie w „Słońcu” wykona olbrzymi program, złożony z 16 piosenek, pełnych humoru, sentymentu i werwy.

HANKA ORDONÓWNA wystąpi w wspaniałych kostiumach pomysłu znakomitego art. mal. S. Norblina.

Jedyny występ HANKI ORDONÓWNY wywołał olbrzymie zainteresowanie w naszym mieście, czego dowodem ogromny popyt na bilety!

Na dzisiejszy wieczór Ordonki w „Słońcu” wybierają się tłumy nawiątwiejszej publiczności Poznania, która niewątpliwie z entuzjazmem przyjmie znakomitą polską pieśniarkę.

Bilety po cenach b. przystępnych są do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szeibrowskiego, Główna 20. Tel. 56-38

Kasa wieczorna w „Słońcu” czynna od godz. 8-mej wiecz.

Pierwsze odczyty ustawy o szkołach akademickich na wyższych uczelniach

Nadchodząca fala opinii i rezolucji młodzieży akademickiej w sprawie zamierzonej reformy ustroju wyższych uczelni sygnalizuje Kraków. W ubiegłym tygodniu odbyły się tam dwa wiece, obydwa liczne i burzliwe.

Pierwszy zwołany przez Legion Młodych przy współudziale Akademickiego Związku Strzeleckiego opowiedział się za zniesieniem autonomii. Uchwalono rezolucję następującej treści: „Młodzież akademicka zebrana na wiecu Legionu Młodych dnia 26 stycznia 1933 r. w Sali

Muzeum Przemysłu w Krakowie, wypowiada się zdecydowanie za projektem nowej ustawy akademickiej, widząc w nim: 1) konsekwentne realizowanie myśli państwowej, 2) obronę wolności nauki, 3) ograniczenie samowoli i bezprawia oraz 4) usunięcie tych wszystkich uchybień, które z konieczności musiały naruszać powagę władz uniwersyteckich i doprowadzić do kolizji z interesami Państwa. W dalszej części rezolucja wyraża pełne uznanie Pana Ministrowi W. R. O. P. i potępia napad młodzieży endeckiej na profesora Czernego we Lwowie.

Drugi wiec w dniu następnym odbył się z inicjatywy Związku Akademickich Kół Naukowych. Na wiecu obecnym był Rektor U. J. Prof. Kutrzeba, zaznaczając,

Sport

DZISIAJ WIELKA ATRAKCJA BOKSERSKA
W POZNANIU.

Największym wydarzeniem dnia dzisiejszego, będzie niewątpliwie spotkanie międzyimiastowe Budapeszt — Poznań. Węgry przyjechali do Poznania w wzmocnionym składzie, w wadze muszej walcząc będzie Kubiny, który po stoczonym eliminacyjnej walce w Budapeszcie pokonał przez k.o. wyznaczonego już do repr. zawodnika, to też walka z Rogowskim doskonałym zawodnikiem Goplanji, którego już publiczność miała okazję widzieć na meczu z Warszawą, zapowiada się bardzo sensacyjnie. Węgry reprezentują wielką klasę, kładąc na spotkanie dzisiejsze wielką wagę. Mecz sam zapowiada się jako wielka atrakcja, i stać powinien na wysokim poziomie. Zawody odbędą się punktualnie o godz. 20-tej w sali cyrku „Olimpia” przy ul. Poznańskiej. Bilety nabywać można wieczorem przy kasie od godziny 18-tej, po cenach umiarkowanych.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE POLSKI
DZISIAJ ROZPOCZYNają SIĘ W KRYNICY.

Dzisiaj we środę rozpoczynają się szóste mistrzostwa hokejowe Polski A. Z. S. Warszawa, Wojsk. K. S. Legia, Warszawa, Akademicki Związek Sportowy Poznań, Kolejowe P. W. Ognisko Wilno, Łódzki Klub Sportowy, K. S. Pogoń Łwów, oraz mistrz Krakowa, który się wyłoni. — Ulice i stadiony zostały udekorowane. — Zainteresowanie publiczności mistrzostwami wielkie.

Program rozgrywek przedstawia się następująco: 1 luty: AZS Poznań — ŁKS i Ognisko — mistrz Krakowa; 2 luty Legia — AZS Poznań, AZS Warszawa — Ognisko i Pogoń — mistrz Krakowa; 3 luty: Legia — ŁKS, AZS Warszawa — mistrz Krakowa i Pogoń — Ognisko; 4 luty przerwa; 5 luty: półfinały; 6 luty: finały.

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA NARCIARSKIE
POLSKI.

W dniach 4 i 5 lutego odbędą się w Wiśle pod protektorem Wojewody Grazińskiego trzecie ogólnopolskie mistrzostwa narciarskie Polski. Zawody obejmą zostaną przez wszystkie środowiska akademicko-sportowe z całej Polski. Oczekiwany jest również przyjazd narciarzy z zagranicy, którzy wezmą udział w skokach poza konkursem. Pierwszego dnia t. j. 4 lutego odbędzie się bieg o warty 15 km. i do kombinacji oraz bieg na 8 km. Drugiego dnia program przewiduje konkurs skoków i bieg zjazdowy.

INAUGURACJA MAKABJADY W ZAKOPANEM.

Dzisiaj, we środę, odbędzie się w Zakopanem inauguracja międzynarodowych zawodów w sportach zimowych i Makabjady. W skład programu wchodzi konkurencja: narciarskie, łyżwiarskie, hokejowe, saneczkarstwo, w których będą brały udział reprezentacje wielu państw.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE PAŃ SOKÓŁ — AZS
Dnia 2 lutego o godz. 14-tej odbędą się w hali na boisku Sokół zawody lekkoatletyczne pań A. Z. S. — B. Sokół. Odbędzie się następujące konkurencje: biegi 60 i 500 m. skoki w wyż i z rozbiegu, w dal z miejsca i z rozbiegu, pchnięcie kulą oraz sztafeta 4x100m.

WYŚCIGI NA JEZIORZE EILÄ.

Z początkiem lutego odbędą się z okazji imprez zimowych w Garmisch-Partenkirchen wyścigi samochodowe na jeziorze Eilä w Tyrolu baw.

Do wyścigów tych zgłoszono 1 Mercedesa (Stuck), 3 Alfa Romeo, 1 Bugatti, 1 Austro Daimlera. W kat. małych wozów 1 Bugatti, 2 Amilary i 1 Stoewer. (Zgl.)

WYCIECKI NA ZAWODY W ZAKOPANEM.

Dyr. Okr. K. P. komunikuje: W związku z mającymi się odbywać w ciągu lutego br. w Zakopanem zawodami sportowymi, należy oczekiwać wzmoczonego ruchu podróży tak w kraju jak też z zagranicy do tej miejscowości. Dyr. Okr. Kol. Państw. w Poznaniu apeluje do miejscowych organizacji sportowych i turystycznych, by przynajmniej na 7 dni przed zamierzoną wycieczką zgłaszały Dyrekcji — Wydz. Ruchu dane, oświadczenia i spodziewanej ilości uczestników. W ten sposób Dyrekcja będzie mogła zapewnić przeprowadzenie wycieczki po wzajemnym porozumieniu się z sąsiednimi Dyrekcjami a w szczególności z Dyr. Krakowską co do zwiększenia składowi pociągów pasażerskich przeprowadzenia wagonów dodatkowych z wycieczkami i ewent. uruchomienia pociągów bliźniaczych lub dodatkowych.

POLSCY ZAPASNICZY ZAPROSZENI DO CZECHOSŁOWACJI.

Katowice. IPAT.) Dwa zapasnicy polscy Gałuszka i Dworek zaproszeni zostali przez czeski związek zapasniczy do wzięcia udziału w międzynarodowych zawodach zapasniczych, które się odbędą w najbliższym czasie w Pradze. Polski Związek Zapasniczy prawdopodobnie zaproszenie przyjmie.

ROczne WALNE ZGROMADZENIE K. S. WARTA

odbędzie się w czwartek, dnia 16 lutego o godzinie 19-tej w sali wykładowej Biblioteki Uniwersyteckiej, przy ul. Fr. Ratajczaka nr. 4—6. Porządek obrad: 1. Zagajenie. 2. Wybór prezydium Walnego Zgromadzenia. 3. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 4. Sprawozdanie ustępującego Zarządu. 5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 6. Udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi. 7. Wniosek Zarządu dot. zmian statutu: w par. 38 dodać: e) intendenta, w par. 40 w p. b) zmienić sześcioro na pięciu, w par. 45 dodać po trzech członków słowa: „i dwóch zastępców”. 8. Wybór nowego Zarządu: a) prezesa, b) trzech wiceprezów, c) sekretarza generalnego, d) skarbnika, e) intendenta, f) referenta dla spraw młodzieży, g) 5 członków komitetu, h) kierowników oddziałów: piłki nożnej, lekkiej atletyki, boks, tenisa, pływania, hokeja, kreglarstwa. 9. Wybór nowych członków Kuratoriumu. 10. Wybór trzech członków Komisji Rewizyjnej i 2 zastępców. 11. Wnioski. 12. Wolne głosy. 13. Zakończenie.

O ile ogódz. 19-tej nie zjawi się statutem przewidziana ilość członków, to w półgodzinę później odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Wycieczkę narciarską — krajoznawczą urządza Akademickie Koło P. T. T. w czwartek, dnia 2 lutego na trasie Stęszew — Łódź — Góra — Ludwikowo — Miśnia. Trasa prowadzi przez bardzo urozmaicony teren pagórkowaty, wśród jezior i lasów. W programie zwiedzenie niekościoła w Stęszewie i pobyt na Mszy św., strzechę krytego kościoła w Łodzi, i dwóch grodzisk, nadto zabawy i skoki narciarskie. Zbiórka na głównym dworcu o godz. 7.45 celem wykupienia wspólnego biletu zniżkowego. Powrót o godz. 15.04. Wycieczkę prowadzi sekret. Kola kol. J. Skrzypczak. Koszt wycieczki nie przekracza 1 zł. Goście mile widziani.

WALNE ZEBRANIE ODDZIAŁÓW K. S. WARTA.

Lekko-Aktywnego odbędzie się w niedzielę, dnia 19 lutego o godz. 11-tej w sali Kola Seniorów.

Piłki Nożnej: w poniedziałek, dnia 20 lutego o godz. 20-tej w sali Kola Seniorów.

Bokserkiego: we wtorek, dnia 21 lutego o godz. 19-tej w lokalu klubowym.

Pływalczego: w czwartek, dnia 23 lutego o godz. 19-tej w lokalu klubowym.

Tennisowego: w piątek, dnia 24 lutego o godz. 19-tej w lokalu klubowym.

Hokejowego: w środę, dnia 1 marca o godz. 19-tej w lokalu klubowym.

Życie gospodarcze

Treść projektu
ustawy kartelowej

W ślad za naszymi dotychczasowymi informacjami podajemy poniżej obszerniejsze streszczenie rządowego projektu ustawy kartelowej.

Ostatnia dyskusja sejmowa nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu przyniosła wyświetlenie kilku ciekawych spraw. P. minister przemysłu i handlu gen. Zarzycki w swoim charakterystycznym przemówieniu poruszył między innymi zagadnienie ustawodawstwa kartelowego. Przedstawił też pokrótce główne wytyczne projektu ustawy o kartelach zaznaczając zarazem, że nie jest to projekt pierwszy, ale ostatni.

Projekt podciąga pod pojęcie karteli wszelkie umowy przedsiębiorców tych samych lub pokrewnych działów górnictwa, przemysłu i handlu, mające na celu regulowanie wytwórczości zbytu, cen i warunków wymiany. Według projektu umowy kartelowe muszą być zawarte pisemnie i do 14 dni zgłoszone w ministerstwie przemysłu i handlu. Umowy już istniejące, musiałyby być zgłoszone w 30 dni od wejścia w życie rozporządzenia szczegółowego. W ministerstwie przemysłu i handlu będzie prowadzony rejestr kartelowy według przepisów ustalonych przez ministra. Rejestr będzie dostępny dla wszystkich do przeglądnięcia.

Minister przem. i handlu może zawiesić uchwały względnie na odpowiedniej drodze starać się o jej unieważnienie, a nawet o rozwiązanie umowy, jeżeli zagrażałyby one dobru publicznemu, a zwłaszcza gdyby regulowaniem produkcji lub zbytu względnie ograniczaniem swobody wymiany dóbr powodowały skutki gospodarczo nieusprawiedliwione, a także gdyby ceny zostały bezzasadnie podwyższone lub utrzymane na poziomie gospodarczo nieuzasadnionym.

W przypadkach powyższych orzeczenie na wniosek ministra przem. i handlu miałby wydać sąd kartelowy, który zostanie utworzony przy ministrze przemysłu i handlu w Warszawie. W skład sądu wejśćby mieli sędziowie zawodowi oraz ławnicy mianowani przez ministra sprawiedliwości w porozumieniu z ministrem przem. i handlu z pośród osób posiadających teoretyczną i praktyczną znajomość życia gospodarczego. Ławnicy powoływani są do każdej sprawy oddzielnie przez prezesa sądu kartelowego.

Oprócz sądu kartelowego projekt przewiduje Radę kartelową, złożoną z przedstawicieli Izby przemysłowo-handlowych oraz organizacji wyznaczonych przez ministra przemysłu i handlu, a także z bezpośrednich nominatów ministra przem. i handlu. Rada ma za zadanie opiniowanie spraw przedstawionych jej do opinii przez ministra przem. i handlu oraz ewentualne składanie z własnej inicjatywy ministrowi przem. i handlu wniosków, dotyczących ogólnej polityki kartelowej.

Projekt ustawy nadaje ministrowi przem. i handlu prawo upoważnienia podległych mu organów do nakazywania uczestnikom umów kartelowych przedkładania uchwał, ksiąg handlowych i wszelkich dokumentów, dotyczących wykonywania tych uchwał oraz działalności kartelu. Dane uzyskane tą drogą mogą być użyte tylko do celów przewidzianych ustawą kartelową.

Niezastosowanie się do przepisów ustawy zagrożone jest różnymi karami do pozbawienia wolności do 1 roku względnie grzywną do 500 000 zł, względnie oboma karami łącznie.

Projekt przewiduje również powołanie do życia karteli przymusowych w górnictwie lub przemyśle, na wniosek przedsiębiorstw, reprezentujących najmniej połowę rzeczywistej wytwórczości względnie przemysłu.

Ustawa ta miałaby wejść w życie po upływie 2 miesięcy od dnia jej ogłoszenia i to na całym obszarze państwa.

Narazie nie są znane bliższe szczegóły omawianego projektu. Sądząc z przemówienia sejmowego p. ministra Zarzyckiego, spodziewałyby się można rychłego przeprowadzenia tej ustawy i wykorzystania przewidzianych w niej uprawnień po myśli ostatnich wywodów gen. Zarzyckiego.

Zagadnienie cen w rolnictwie

Aktualnym tematem często poruszanym w dyskusji i na łamach czasopism jest zagadnienie stosunku cen produktów rolniczych do cen produktów używanych w rolnictwie. Wskazywana jest niewspółmierność tych cen i jako wyraz tej niewspółmierności podawane są różne wskazówki, bardzo często różniące się między sobą, głównie ze względu na to, że obliczane są na zasadzie różnych (nie zawsze właściwych), bądź też z różnego okresu wziętych cen. Bardzo często przyjmowany jest za podstawę relacji inny rok kalendarzowy lub gospodarczy.

W tem znajduje swe wyjaśnienie chaos panujący w poglądach, nawet w odniesieniu do jednego zagadnienia. Szczegółowe myślnie i rozbieżne poglądy panują w odniesieniu do kształtowania się cen nawozów sztucznych, zwłaszcza azotowych. Z tego względu należy uważać za uzasadnione i celowe przytoczenie relacji cen artykułów rolnych i nawozów, obliczonej na zasadzie źródeł, a więc jedynie miarodajnych, materiałów. Obliczenie takie podał prof. Uniwersytetu Poznańskiego dr. Wiktor Schramm, w artykule p. t. „Ceny nawozów sztucznych”, ogłoszonym w nr. 1 1933 r. miesięcznika „Nawozy sztuczne”. Według obliczeń profesora Schramma wskaznika cen w przytoczonym powyżej artykule, przy przeciętnym roku 1927/28 za 100%, przedstawiały się dla roku 1932/33 następująco: artykuły rolne 52,2%, ziemniaki

Kapitał niemiecki grozi przeniknięciem
do przemysłu zachodnio-polskiego

Z plenarnego posiedzenia Izby Przemysłowo-Handlowej

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie plenarne Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Posiedzenie zajął prezes p. S. Samulski, komunikując zebranych licznie radcom, że z grona ich wystąpił z powodu wyjazdu z Poznania dotychczasowy radca: Edward Pawłowski i inż. Majewski. Na miejsce ustępujących wejda przedstawiciel Zw. Fabrykantów (nazwisko narazie nie ustalone) oraz budowniczy Wołkowski z Poznania.

Po przyjęciu protokołu z ostatniego zebrania zabrał głos dyrektor Izby p. dr. Waschko który przedłożył sprawozdanie z działalności Izby za czas od 9 grudnia do 25 stycznia 1933 r.

Ponieważ zebrani otrzymali szczegółowe sprawozdanie na piśmie, wobec tego p. dr. Waschko ograniczył się do przedstawienia spraw ważnych, nie objętych wspomnianym sprawozdaniem.

Przedewszystkiem dr. Waschko omówił sprawę wprowadzenia ksiąg handlowych. Związek Izby przyjął ten wniosek Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, wprowadzając obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych dla przedsiębiorstw I i II kat. (z małymi wyjątkami), oraz dla przedsiębiorstw fabrycznych I—IV kat.

W styczniu Izba poznańska interwenjowała w sprawie sprzedaży małych butelek (1/2 l.) wódek monopolowych, co podcina handel detaliczny napojami — Monopol Państwowy zgodził się na zaprzestanie sprzedaży wódek w małych butelkach, lecz dopiero po wyczerpaniu zapasów.

Następnie dr. Waschko przedstawił opinię Izby przemysłowo-handlowych w sprawie rządowego projektu ustawy kartelowej, a dalej zobrazował wynik ostatnich posiedzeń międzyzbożowych nad planem zarządzeń doraźnych z zakresu polityki gospodarczej. Po złożeniu sprawozdania z obrad międzyzbożowej komisji dla popierania zbytu produktów rolnych, zakomunikował referent, że do państwowej Rady Kolejowej został z ramienia Izby delegowany p. nac. A. Łukaszewicz.

Z kolei dr. Waschko podał do wiadomości zebranych statystykę, mającą na celu zobrazowanie w jakich zawodach znajdują zatrudnienie absolwenci W. S. H. w Poznaniu.

Rokowania handlowe

Prace w kierunku rewizji traktatów handlowych i oparcie ich na nowych podstawach, jakie stwarza ogłoszenie nowej taryfy celnej, mimo szeregu trudności posuwają się naprzód. Rokowania polsko-austriackie, jak donosiłmy wkrótce w nowym stadium, w którym pozostało do uzgodnienia jeszcze sprawa sposobów podziału kontyngentów wywozu trzody chlewnej do Austrii. Obecnie podjęte również zostają ponownie rokowania handlowe polsko-włoskie, prowadzone w grudniu roku ub. w Rzymie, które przerwano na okres świąteczny i na czas pobytu przewodniczącego polskiej delegacji do tych rokowań wicemin. Fr. Doleżala w Genewie na międzynarodowej konferencji pracy. Obecnie rokowania polsko-włoskie będą wznowione w najbliższych dniach. Doleżala udaje się z Warszawy do Rzymu, gdzie obejmie przewodnictwo polskiej delegacji. Rozmowy oic-

Więć w przedsiębiorstwach własnych pracuje 8%, w przedsiębiorstwach handlowych i bankowych 24%, przemysłowych 12%, ubezpieczeniowych 7%, urzędach państwowych i komunalnych 32%, w izbach handlowych 2% w szkolnictwie 10%, na wyższych uczelniach zagranicznych studjuje 5%.

Po obszernej dyskusji nad sprawozdaniem p. dr. Waschki zabrał głos radca p. Adamczewski, który wniósł budżet budowy W. S. H.

Na wniosek referenta postanowiono sprawę budżetu budowy i administracji, z uwagi na to, że ustawa konwersyjna odciąża w poważnej mierze zobowiązania Izby z tytułu wydatków na budowę W. S. H., odcroczyć do dnia 4 kwietnia rb. — Pozatem referent podał, że w chwili obecnej w przewidywaniu ustalić można, iż w dochodach na budowę W. S. H. przewidziana jest suma — 243 tys. zł., gdy tymczasem po stronie rozchodów 280 tys. zł.

Następnie p. Fr. Urbański zreferował sprawę nowelizacji rozporządzenia wykonawczego do ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Referent przedstawił kilkanaście propozycji dotyczących nowelizacji rozporządzenia. Po ożywionej dyskusji wnioski te przyjęto.

W wolnych głosach zabrał głos przedstawiciel kupiectwa żydowskiego p. Rutenberg, który stawiał wniosek o potępienie akcji Zw. Tow. Kupieckich, głoszącej hasło „Swoją drogę”. Wniosek ten nie przeszedł.

Nakoniec wiceprezes Izby p. Fr. Maciejewski postawił nagły wniosek w sprawie infiltracji kapitału niemieckiego do przemysłu zachodnio-polskiego. Zebrani uchwalili wspólnie z izbą przem.-handlową Gdyni i Bydgoszczy opracować odpowiedni memoriał i wszcząć stosowną akcję na terenie Warszawy.

W ciągu wczorajszego posiedzenia Izba dokonała zmian w dotychczasowym statucie sądu polubownego, zgodnie z przepisami nowego kodeksu cywilnego, oraz wybrała 30 sędziów polubownych na 1933 r. Poza tem wybrano Komisję Rewizyjną, która pozostała w składzie niezmienionym.

Po kilkugodzinnych obradach p. prezes Samulski zebranie zamknął. (Z).

Spółdzielnia
mieszkańowo-budowlana
urzędników skarbowych z ogr. odpow.
w Poznaniu.

W dn. 30 stycznia br. odbyło się w gmachu Izby Skarbowej w Poznaniu walne zebranie członków spółdzielni pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej radcy em. Fr. Kołochanowskiego. Sprawozdanie zarządu za rok 1932 złożył członek zarządu p. Hałaszkiewicz, zaznaczając m. i. iż działalność Spółdzielni ograniczała się w 1 rzedzie do starań o zatwierdzenie przez czynniki miejskie planu zabudowy części Winiar, w której Spółdzielnia nabyła tereny pod budowę domów. Plan ten został przez Radę Miejską zatwierdzony i Zarząd przystąpił niezwłocznie do rozparcelowania terenu na działki budowlane. Do budowy domów przystąpią członkowie w najbliższej przyszłości. Poza tem zajmował się zarząd sprawami administracyjnymi, pożyczkowymi itd.

Bilans na dzień 31. 12. 1932 zamykający się po obu stronach kwotą — 28.629.13 zł. zatwierdzono i udzielono absolutorium zarządowi i Radzie Nadzorczej. Zysk wykazany w sumie — 1.163.77 zł. podzielono w formie proponowanej. Na dwudziende przypada 5 procent. Ustępującego członka Rady Nadzorczej radcy Kołochanowskiego wybrano ponownie a w miejsce p. Lesiewiczówny wybrano p. Jana Wysockiego. (PAT.)

W Kinie „Metropolis”
Tylko 3 dni

dnia 1, 2 i 3 lutego 33 r. o godz. 11-tej wiecz.

Gościnne występy

słynnego i największego iluzjonisty
świata znanego w całej Europie

dr. Semblerus

ze współudziałem asystentek

pp. Soni, Zoili i Klary

Dyr. Semblerus wzbudzał i zachwycał we wszystkich
większych miastach Europy i Ameryki i jest słuszenie
nazwany Królem Iluzjonistów

Ceny wstępu od 45 gr.

Przedprzedaż biletów w kinie „METROPOLIS”

O polski eksport do Ameryki

Z Warszawy donosi (Ż): Do Warszawy przybył organizator i prezes towarzystwa dla handlu polsko-amerykańskiego Ampol, p. Węgrzynek. Celem jego podróży jest dalsze kontynuowanie wysiłków dla zorganizowania polskiego eksportu do Ameryki.

Pocztowy ruch przekazowy
MIĘDZY POLSKĄ I NIEMCAMI.

Z Warszawy donosi (Ż): Na podstawie porozumienia rządów polskiego i niemieckiego z początkiem marca podjęty będzie pocztowy ruch przekazowy pomiędzy Polską i Niemcami na warunkach ogólnie przyjętych w obrocie międzynarodowym. Kurs pieniężny marki i złotego, które to waluty będą dopuszczone w obrocie przekazowym ustalone będą według kursu pocztowo-gieldowego. Do obrotu dopuszczone będą przekazy wystawiane do wszystkich urzędów pocztowych w Polsce i Niemczech.

Wystawa drobiu w Poznaniu

Jak już donosiliśmy, odbędzie się w Poznaniu wystawienie miejscowych organizacyj drobnego inwentarza, pod protektorem wysokich osobistości państwowych i społecznych. Wielki Pokaz drobiu, gołębi, królików, psów, kotów etc. w Hali Targów Poznańskich przy ulicy Marsz. Focha w czasie od 2-go do 5-go lutego r. b.

Wnosząc z nadesłanych zgłoszeń z różnych stron Polski, wystawa zapowiada się nadspodziewanie barwnie i ciekawie, tak że dla każdego lubownika w dziedzinie drobnego inwentarza znajdzie się coś godnego widzenia. Szczególnie dział gołębiarstwa przedstawia się bardzo imponująco. Związającego z ciekawymi, oryginalnymi, oryginalnymi gołębiami. Kategoria gołębi pocztowych jest szczególnie licznie obsadzona i amatorzy tych pięknych, pożytecznych ptaków, tak ważnych dla obrony i komunikacji na wypadek wojny, będą mogli podziwiać pierwszorzędną materiał lotniczy. Między innymi wystawione będą niedawno do nas z Belgii sprowadzone tegie okazy gołębi Bricoux'a, hodowcy światowej sławy, które wystawione będą w osobnym wzorowym gołębniku. Dodać należy, że również w dziale psów i kotów są piękne okazy.

Pozamięscowi zwiedzający Pokaz korzystają z drogi powrotnej do miejsca zamieszkania (poza 30 km.) z 50% zniżki kolejowej na wszystkie pociągi osobowe i pociągi III, II i I klasy.

Z targu na bydło

Przebieg ostatniego targu na żywca w Poznaniu ubył z powodu mniejszego spędu ożywiony. Ceny na buhaje i woły podwyższyły się o 2 zł na 100 kilo, natomiast ceny na jałowice i krowy pozostały na poziomie zeszłotygodniowym, jednakże przy większej chęci do kupna.

Ceny na świnię obniżyły się o 2 zł na 100 kilo z powodu mniejszego zapotrzebowania, bowiem z Górnego Śląska przybyło zaledwie 2 kupców, którzy zakupili zaledwie 1 wagon świń.

Centrala Rolników Sp. Akc. w Poznaniu Plac Wolności 18, tel. 4351 wskazuje niniejszym na niższe ceny przy zakupie soli potasowej kaluskiej i kainitu do 10 lutego rb. Ceny wynoszą: soli potas. — zł. 0.465 za 1 kg% kainitu — „ 420,— za 10.000 kg. franko stacje odbiorcze. Od tych cen odchodzi wysokie skonto kasowe.

Różnice cen w stosunku do zamówień na wózki potasowych po 10 lutym rb. wynoszą zł 0.02 na 1 kg% tlenku potasu przy soli potasowej, a zł 20,— na 10 ton kainitu.

Ceny korzystniejsze uwzględnią się, o ile zamówienia skutecznie zostaną do 9 bm.

Cedula Giełdy Zbożowej w Poznaniu

Standardy w obliczeniu czterdziestoprocentowego gęstościomierza: 1. żyto poznańskie 69,95 kg. (119,1 f. w. h.), 2. żyto pomorskie 69,35 kg. (118,2 f. w. h.), 3. pszenica poznańska 71,85 kg. (122,2 f. w. h.), 4. owies poznański i pomorski 43,55 kg. (74,1 f. w. h.).

Żyto 120 tonn par. Pozn.	15,10		
Żyto 15 tonn par. Pozn.	15,15		
Żyto 15 tonn par. Pozn.	15,20	14,75	15,00

Pszenica	25,25	26,25
----------	-------	-------

Jęczmień browarowy	15,50	17,—
--------------------	-------	------

Jęczmień 68—69 kg	13,75	14,50
-------------------	-------	-------

Jęczmień 64—66 kg	13,25	13,75
-------------------	-------	-------

Owies 15 tonn par. Pozn.	13,35	13,00	13,25
--------------------------	-------	-------	-------

Maka żytnia 65% wł. worka	23,50	24,50
---------------------------	-------	-------

Maka pszenna 65% wł. worka	39,75	41,75
----------------------------	-------	-------

Otręby żytnie	9,25	9,50
---------------	------	------

Otręby pszenne	7,75	8,75
----------------	------	------

Otręby pszenne grube	8,75	9,75
----------------------	------	------

Rzepak	43,—	44,—
--------	------	------

Rzepak	40,—	45,—
--------	------	------

Gorczyca	36,—	42,—
----------	------	------

Wyka latowa	12,50	13,50
-------------	-------	-------

Peluszka	12,—	13,—
----------	------	------

Groch Wiktorja	19,00	22,00
----------------	-------	-------

Groch Fageta	34,—	37,—
--------------	------	------

Łubin niebieski	6,—	7,—
-----------------	-----	-----

Łubin żółty	8,50	9,50
-------------	------	------

Seradela	8,—	9,—
----------	-----	-----

Koniczyna czerwona	9,—	11,—
--------------------	-----	------

Koniczyna biała	80,—	110,—
-----------------	------	-------

Koniczyna szwedzka	7,—	11,—
--------------------	-----	------

Śloma pszenna luzem	1,75	2,—
---------------------	------	-----

Śloma pszenna prasowana	2,—	2,25
-------------------------	-----	------

Śloma żytnia luzem	1,75	2,—
--------------------	------	-----

Śloma żytnia prasowana	2,—	2,25
------------------------	-----	------

Śloma owsiana luzem	2,25	2,50
---------------------	------	------

Śloma owsiana prasowana	2,65	2,90
-------------------------	------	------

Śloma jęczmienna luzem	2,25	2,50
------------------------	------	------

Śloma jęczmienna prasowana	2,65	2,90
----------------------------	------	------

Śloma zwykła luzem	5,—	5,25
--------------------	-----	------

Ślano zwykłe prasowane	5,80	6,75
------------------------	------	------

Ślano nadnoteckie luzem	6,—	6,50
-------------------------	-----	------

Ślano nadnoteckie prasowane	6,50	7,20
-----------------------------	------	------

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 330 tonn.

pszenicy 135 tonn, jęczmienia 60 tonn, owsa 105 tonn.

otrab żytnich 22,5 tonn, otrab pszenicznych 30 tonn.

Poznań, dnia 1 lutego 1933 r.

Pszenicę czerwoną kupuje firma

Sokołowski & Ska (właściciele Stanisław Karwat i Leon Sokołowski, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 21, telefon nr. 22-44.

Gieł'a pieniężna w Poznaniu

Poznań, dnia 1. II. 1933 r. Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna. Z pożyczek państwowych notowano jedynie 5% pożycz. konwers., za którą płacono 40 do 40%. W papierach lokacyjnych P. Z. K. wykazywały lekkie osłabienie 4% listy dol. stare notując 39%—39% w płaconiu; również płacono za 4% listy dol. amortyz. 42% natomiast 4% listy zast. konwert. ofiarowano po 34,— jak również 6% listy żytnie po 5%. Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 79.

Plody ro'ne w Berlinie

Berlin 31. I. 33 r. Urzędowy. Pszenica march. 184—186 natychm. załad. stała, późn. dost. słaba. — Żyto march. 152—154 natychm. załad. stała, późn. dost. pod koniec.

osłabiona. — Jęczmień browarowy 165—175 tendencja stała. — Jęczmień past. i przemysł. 158—164 tendencja stała. — Owies march. 112—115 tendencja stała. Mąka pszena 22,25—25,75 tendencja mocna. — Mąka żytnia 19,70—21,75 tendencja mocna. — Otręby pszenne 8,10—8,50 tendencja podatna. — Otręby żytnie 8,70—9,00 tendencja stała. — Groch Wiktorja 20,00—23,00. — Groch dr. jadalny 19,50—21,00. — Groch pastwny 12,00—14,00. Ogólna tendencja w przebiegu zniżkowa.

Notowania terminowe: Pszenica march. 202%—202; maj 204%—203 Tendencja stała. — Żyto march. 164%—164; maj 166%—165% Tendencja dobrze utrzymana. — Owies march. 124—124; maj 127%—126%.

Przetargi.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 3 lutego 1933 r. o godzinie 13-tej sprzedawac będą w Poznaniu w garażach przy ul. Marsz. Focha 209, najwięcej dajacemu za gotówkę:

1 samochód osobowy marki „Chevrolet“.

P. Stetaniak, komornik sądowy z pol. 297

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 3 lutego b. r. o godz. 13.45 w Poznaniu, ul. Warszawska 111, sprzedam najwięcej dajacemu za gotówkę:

1 kanapę krytą pluszem, 2 fotele, 1 biurko, 1 lustro z podstawką, 1 stół, 2 krzesła.

St. Nowak, komornik sądowy z pol. 298

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 3 lutego b. r. o godz. 14-tej w Poznaniu, ul. Chwaliszewo 7-8, sprzedam najwięcej dajacemu za gotówkę:

1 maszynę do dzielenia bułek, 1 bufet debowy, kredens, biurko, stół rozkładany, 6 krzesel, 1 gotowalnię.

St. Nowak, komornik sądowy z pol. 299

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 3 lutego b. r. o godz. 12-tej w Poznaniu, ul. Nadbrzeźna 11, sprzedam najwięcej dajacemu za gotówkę:

1 kanapę pluszową i lustro z podstawką, 1 szynielkę, 1 stół, 4 krzesła wybijane trzciną.

St. Nowak, komornik sądowy z pol. 300

Dnia 4 lutego 1933 r. o godzinie 2 po poł. sprzedam najwięcej dajacemu za gotówkę w firmie Zygmunt Stachowski, Małe Garbary 9, następujące przedmioty:

1 bufet debowy, kredens debowy, 12 krzesel, 1 stół rozkładany na 12 osób, 1 zegar ścienny, 1 kanapkę, 2 fotele, 2 krzesła, 2 taborety, 1 tremo, 1 szafka do książek, 2p. podstawki do kwiatów, 2 łóżka żelazne, 4 łóżka sprężynowe, 1 szafę, 1 komode, 6 krzesel, 1 kredens, 1 bufet kuchenny, stół kuchenny, 2 krzesła oraz złotą szpilkę do krawatu 14 karat, złoty łańcuch damski 1 4 karat 41 gr, złoty łańcuch męski 14 karat 43 gr, złotą broszkę pajak z szafirem 14 karat 27 gr, złotą broszkę 14 karat 3 i pół gr, złoty pierścionek z 5 brylant, 14 karat 3 i pół gr, złoty zegarek z 3 kopertami 14 karat, złoty zegarek z 3 kopert, z emalią 14 karat, 1 zegarek damski kluczkowy, 1 serce bursztynowe, 1 broszka bursztynowa, 1 zegarek męski srebrny, 1 etui metalowe — portmonetka srebrna.

Rachwał, komornik sądowy z pol. 301

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W piątek, dnia 3 lutego 1933 r. o godz. 12.40 przy ul. Półwiejskiej 22, sprzedam publicznie najwięcej dajacym za gotówkę:

1 lustro, szynielkę, umywalkę i stolik.

J. Bartkowiak

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru VI.

Poznań, ul. Poznańska 58 a.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W piątek, dnia 3 lutego 33 r. o godz. 10.20 przy ul. Wrocławskiej 35, sprzedam publicznie najwięcej dajacym za gotówkę:

2 maszyny do strzyżenia włosów.

J. Bartkowiak

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru VI.

Poznań, ul. Poznańska 58 a.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 3 bm. o godz. 10 przedpołudn. sprzedawac będą najwięcej dajacemu za gotówkę przy ulicy Woźnej 6

kilkanaście sznurów.

Dawid, kom. Sądu Grodzkiego.

Poznań, ul. Śniadeckich 26 305

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

Akademia ku czci P. Prezydenta w Warszawie

Warszawa (PAT). Wczoraj wieczorem odbyła się w Teatrze Wielkim uroczysta akademja ku czci Pana Prezydenta RP Ignacego Mościckiego z okazji jego imienin, zorganizowana przez Komitet, wyłoniony z pośród organizacji młodzież. Na akademję przybyli m.in. op. społ. Hubicki, podsekretarz stanu w M. S. W. Korsk, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu Car i Bogucki, przedstawiciele władz państwowych, liczne delegacje Stow. i organizacji społ. oraz młodzież. Na scenie ustawiono na sztalugach przybrany kwieciami portret Pana Prezydenta. Po obu stro-

nach ustawiły się poczty sztandarowe Strzelca, Federacji Polskich Zw. Obróńców Ojczyzny oraz organizacji młodzieży. Akademję zagail im. Komitetu organizacyjnego p. Dziełkoński wnosząc w zakończeniu okrzyk na cześć dostojnego solenizanta. W tym momencie orkiestra odegrała hymn państwowy. Następnie przemawiał pos. Puzyński, kreśląc działalność Pana Prezydenta na polu społecznym i naukowym i podkreślając jego wielkie zasługi dla ojczyzny i nauki. Na zakończenie przemawiał p. Witold Ewert. Druga część programu wypełniły produkcje artystyczne.

Lokal sam jest bardzo gustownie i stylowo urządzone. Kierownictwo spoczywa w doświadczonych rękach rutynowanego fachowca i jak nas informują, zasada firmy będzie sprzedawać towar jak najlepszy i o bardzo umiarkowanych cenach.

Z naszej strony życzymy nowo otwartej placówce Szcześć Boże.

Nowe wybory mają się odbyć w najbliższym czasie prawdopodobnie razem z wyborami do sejmu pruskiego o ile rozwiązanie sejmu zostanie w sobotę postanowione.

Oficjalne kół nastawione w tej kwestji zapytania nie dają odpowiedzi ale przypuszczać należy, że na popołud-

Mieszkanie wolne!

3 pokoje — z wygodami
w centrum złotych 84,-

Blisze szczegóły w dziale drobnych ogłoszeń
dzisiejszego numeru „Dziennika Poznańskiego“

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 3 bm. o godz. 11 przedpołudn. sprzedawac będą najwięcej dajacemu za gotówkę w firmie Express Małe Garbary 5

wiekszą ilość rozmaitego uboju.

Licytacja odbędzie się nieodwołalnie.

Dawid, kom. Sądu Grodzkiego.

Poznań, ul. Śniadeckich 26. 306

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 3. II. br. o godz. 12 przy ul. Libelta 12 sprzedam publicznie najwięcej dajacemu za gotówkę

urządzenie jadalni.

T. Bartkowiak, kom. sądowy z pol. 307

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 3 lutego br. o godz. 11.30 przedpołudn. przy ul. 27 Grudnia 20 sprzedam publicznie najwięcej dajacemu za gotówkę:

bibliotekę i garnitur klubowy w skórce.

T. Bartkowiak, kom. sądowy z pol. 308

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 3 lutego br. o godz. 11-tej przy ul. Światlanej 42 sprzedawac będą najwięcej dajacemu za gotówkę:

komodę z lustrem, sekretarzyk, szynielkę i stół.

M. Cwojdzkiński, kom. sąd. z pol. 309

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 3 lutego br. o godz. 11-tej przy ul. Światlanej 42 sprzedawac będą najwięcej dajacemu za gotówkę:

komodę z lustrem, sekretarzyk, szynielkę i stół.

M. Cwojdzkiński, kom. sąd. z pol. 309

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 3 lutego br. o godz. 11.30 sprzedam w Swarzędzu (Strzelnica) najwięcej dajacemu za gotówkę:

Bufet i kredens w surowym stanie.

Br. Czernasty, komornik sądowy.

Poznań, Chwaliszewo 58/59 — Tel 58-52 312

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 3 lutego br. o godz. 9.30 sprzedam w Swarzędzu, ul. Dworcowa 15 najwięcej dajacemu za gotówkę:

1 białą szafę kuchenną.

Br. Czernasty, komornik sądowy.

Poznań, Chwaliszewo 58/59 — Tel 58-52 313

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 3 lutego br. o godz. 11-tej sprzedam w Swarzędzu, ul. Kobylnicka najwięcej dajacemu za gotówkę:

1 szafę debową do książek.

Br. Czernasty, komornik sądowy.

Poznań, Chwaliszewo 58/59 — Tel 58-52 314

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 3 lutego br. o godz. 10.30 sprzedam w Swarzędzu, Piaski 6 najwięcej dajacemu za gotówkę:

4 bufety, 4 kredensy w surowym stanie.

Br. Czernasty, komornik sądowy.

Poznań, Chwaliszewo 58/59 — Tel 58-52 315

Otwarcie nowej placówki

Dnia 17 bm. nastąpiło przy ul. Fr. Ratajczaka 34 dom nabożny św. Marcina poświęcenie i otwarcie detalicznego składu Kawy — Herbaty i Kakao znanej firmy W. Kujawa i Syn. której hurtownia i palarnia znajdują się przy ul. Masztalarskiej 7a. Aktu poświęcenia dokonał Ks. Andrzejewski, osobisty przyjaciel rodziny właściciela, który następnie wygłosił okolicznościowe piękne przemówienie.

Lokal sam jest bardzo gustownie i stylowo urządzone. Kierownictwo spoczywa w doświadczonych rękach rutynowanego fachowca i jak nas informują, zasada firmy będzie sprzedawać towar jak najlepszy i o bardzo umiarkowanych cenach.

Z naszej strony życzymy nowo otwartej placówce Szcześć Boże.

Mistrz Twardowski u Kałamajskiego

Przybył do Poznania wprost z księżycą Mistrz Twardowski. Za kwatę obrabiał sobie skład Kałamajskiego, Plac Wolności 6. Gościć będzie w czasie „Białego Tygodnia“ od 1-go do 10-go lutego włącznie. Białe Tydzień Kałamajskiego będzie więc pod znakiem Mistrza Twardowskiego.

Znana jest powszechnie legenda Twardowskiego. Znakomity mag i czarodziej, filozof i uczony wszech nauk, lekarz cudotwórca i mały czytający w gwiazdach, goszczący na dworach królewskich i bratający się z prostaczkami, moży nad możyte światła, ten, który wziął na się skrzydła orle i chciał do głębi zbadać zagadkę wszechbytu. Ktoż nie zna w Polsce Twardowskiego? Kto nie słyszał o Twardowskim?

Istnieje o tym mężu znanym bogata literatura polska. Pisał o nim Kraszewski, pisał wieszcz narodu Mickiewicz, pisali inni — dawniejsi i współcześni. Leopold Staff piękny o nim ułożył

Z życia pracowników kupieckich

Walne zebranie Zw. Zaw. Pracowników Kupieckich, Przemysłowych, Bankowych i Biurowych

W poniedziałek odbyło się roczne walne zebranie Związku Zawodowych Pracowników Kupieckich, Przemysłowych, Bankowych i Biurowych. Po zagajeniu przez prezesa p. Stefana Kamasa, powołano do prezydium pp.: Stanisława Coite, Florjana Tronowicza, Jana Kwiatkowskiego, Marię Sniegocką, Karola Juszczaka i Józefa Wachalskiego. W dalszym ciągu przystąpiono do sprawozdań ustępującego zarządu.

W minionej kadencji zarządu odbyło się 49 zebrań przy licznych udziałach członków. Celem podniesienia poziomu intelektualnego i zawodowego członków, wygłaszano na zebraniach szereg referatów różnej treści. Staraniem zarządu zorganizowany został kurs dekoracji okien i wystaw reklamowych. W ubiegłym roku przystąpił zarząd po raz pierwszy do urządzenia letniska dla członków, dając im możliwość należytego wykorzystania wakacji, przy minimalnych wydatkach. Letnisko to urządzone w Chodzieży, najbardziej malowniczym zakątku naszego województwa, prowadzona była przez miesiąc lipiec i sierpień, ku zupełnemu zadowoleniu letników. Zwyczajem lat ubiegłych, urządzono i w tym roku wycieczki. Zwiedzono Poznań i najbliższą okolicę. Pod koniec nadmienić należy o życiu towarzyskim, o urządzaniu zabaw i schadzek koleżeńskich. Panujące bezrobocie dało

się organizacjom — roku sprawozdawczym silnie we znaki. Komisja ewidencyjna otrzymywała tygodniowo po kilkanaście wniosków o prolongatę składek, względnie o skreślenie z listy członków. Motywem był zawsze brak pracy i wynikająca z tego niemożność płacenia składek. Większa część tych członków nie znalazła dotąd zajęcia i znajduje się w przykrych warunkach materialnych, tak, że dla nich opłata choćby jednego złotego na miesiąc jest rzeczą trudną.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos m. in. pp.: Juszczak, Wojciechowski i in. Dyskusja toczyła się w atmosferze rzeczowej krytyki działalności zarządu za rok ubiegły. Podniesiono między innymi niezrozumiałą apatię i depresję duchową, panującą wśród pracowników umysłowych, stwierdzając, że w Poznaniu duży odłam pracowników umysłowych chodzi luzem, stroniąc od życia zbiorowego. Pod koniec przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: Franciszek Sparty, Olszafski, Ignacy Rozmarznowicz, Antkowiakówna, Stronczyński, Spizewski, Płonczyński, Weis, Domański, Wachalski, Pieta, Nachowska, Kęsikowski, Wiza i Pawlicki. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Bredowa, Dąbrowskiego i Kamasa.

Ze Związku Legionistów Polskich

W sobotę, 4 lutego br. o godz. 18-tej odbył się informacyjny miesięczny zebranie oddziału Związku Legionistów Polskich w Poznaniu. W programie przewidziane sprawozdanie delegatów z Walnego Zjazdu Delegatów w Warszawie oraz inne sprawy organizacyjne. Obecność członków obowiązująca.

Po zebraniu odbędzie się „bridge-herbatka oraz tańce” w przyległych salach „Domu Rzemieślniczego” na które członków z rodzinami, oraz wprowadzonych gości uprzejmie zarząd zaprasza. Doborowy bufet we własnym zakresie. Nakrycie od osoby 1 zł. Orkiestra wojskowa. Początek o godz. 19-tej.

Konkurs na nazwę ulic w „Mieście — Ogrodzie”

Rozpisany konkurs na nazwę 21 ulic nie dał po zytywnego rezultatu, aczkolwiek zgłoszono ponad 160 prac.

Jury, w którym zasiadali pp.: prezes Jarochocki, red. Kaźmierczak, dyr. Baranowski, dyr. Marciniak, sędzia dr. Weigle, notar. dr. Jeszke, M. Foksowicz i W. Zagórski, miało twardy orzech do zgryzienia. Wiele mianowicie prac, chociaż powa-

żnych, nie odpowiadało warunkom konkursu: autorzy ujawniali swoje nazwiska, bądź nadesłali kilka prac w jednej kopercie, względnie proponowali nazwy istniejących ulic w Poznaniu, lub proponowali indywidualnie sympatyczne nazwiska osób całkiem nie związanych z nowym osiedlem.

Wobec powyższego stanu rzeczy, wszystkie prace zostały dyskwalifikowane i zostanie rozpisany nowy konkurs na warunkach dotychczasowych, które podamy oddzielnie.

Blizszych informacji w tym względzie, udziela: Biuro majet. Ławica, ul. Gwarna 14, lub Dyrekcja Rozbudowy „Miasta — Ogrodu”, Poznań — Al. Marcinkowskiego 3b (tel. 31 — 21).

Pożegnanie prezesa Bełżyńskiego przez sądownictwo

W ubiegłą sobotę odbyło się pożegnanie ustępującego prezesa Sądu Apelacyjnego p. Stefana Bełżyńskiego. W imieniu sędziów wygłosił przemówienie pożegnane p. wiceprezes S. A. p. Müller. W dalszym ciągu przemawiali p. wiceprokurator Dutkiewicz w imieniu poznańskiego Prokuratora Apelacyjnego, adwokat dr. Kreglewski w imieniu Rady Adwokackiej i Związku Adwokatów Polskich, notariusz dr. Jan Sławski w imieniu Związku Notariuszów, sędzia Sławski w imieniu Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów, aplikant Zwierzynski w i-

mieniu Związku Aplikantów Sądowych, rewizor Rachuby S. A. Turowski w imieniu urzędników Apelacji Poznańskiej oraz naczelny sekretarz Prokuratury S. A. Hostyński w imieniu Zrzeszenia Urzędników Sądowych na Apelację Poznańską. — Wszyscy mówcy wyrazili głęboki i szczerzy żal z powodu odejścia p. prezesa Bełżyńskiego, który położył wielkie zasługi dla sądownictwa wielkopolskiego i zjednał sobie ogólną sympatię. Na przemówienia te odpowiedział p. prezes Bełżyński, że gnając się w serdecznych słowach ze wszystkimi obecnymi, dziękując sędziom i współpracownikom za owocną pracę dla sądownictwa.

O zniewagę władzy państwowej

W dniu onegdajszym odbyła się w Sądzie Okręgowym w Poznaniu rozprawa karna przeciwko ks. Kruszkę Stefanowi, proboszczowi z Grodziska, oskarżonemu z art. 185 k. k. o zniewagę władzy państwowej. W wyniku rozprawy Sąd uznał oskarżonego winnym występuku zniewagi władzy państwowej, popełnionego 15 sierpnia 1932 w następujących okolicznościach. Ks. Kruszkę we wspomnianym dniu po nabożeństwie niedzielnej przemówił do zebranych na cmentarzu kościelnym parafian i powiedział m. in. „Władze zakazały pochodu do kościoła; czy jesteśmy w Polsce, czy w jakimś Papiwodcu. Biedny urzędnicy traktuje nas jak w kraju idiotów. To jest gorsza niewola niż pod Niemcem”, czem wyczerpał znamiona występuku z art. 185 k. k. i skazany został na 200 złotych grzywny i opłatę sądową w wysokości 20 złp.

Wszystkich byłych gimnazjastów i akademików z wychodźstwa wstafalsko-nadrenskiego uprasza się o łaskawe podanie adresu swego celem umożliwienia zwołania I. Koleżeńskiego Zjazdu w Poznaniu. Adresować do dr. Bednarka, Poznań, ul. Młyńska 12. Inne pisma uprasza się o przedruk.

ZABAWY:

1 lutego — bal „Bratniej Pomocy” Tow. Studentów U. P. w auli Uniwersytetu Pozn. 1 lutego — wieczorek karnawałowy Gromady starsz. harc. im. Chrobrego, w lok. Zw. Oficerów Rez. Stary Rynek 80/82. Początek o godz. 20. 1 lutego — Polski Biały Krzyż u Dobskiego, o godz. 22. 1 lutego — zabawa karnawałowa Tow. Gim. „Sokół” (Śródką) w sali „Boulevard” Początek o godz. 20. 2 lutego — wieczorek taneczny Tow. Śpiewu „Harmonia” w sali hotelu „Britania”, św. Marcin 44. Początek o godzinie 17. 2 lutego — zabawa karnawałowa Stow. Absolwentek Szk. Doksz. „Jutrzenka”, w rest. „Zamkowe” św. Marcin 40. Początek o godz. 20. 2 lutego — herbatka z tańcami urządzona staraniem Koła sportowego i Ligi Morskiej, w gimnazjum im. Bergera Początek o godz. 17. 2 lutego — bal „Bratniej Pomocy” Szkoły Muzycznej im. Szopena, w Białej Sali „Bazaru”. Początek o godz. 20. 2 lutego — Zabawa taneczna Tow. Marynarzy Rezerwy u p. Jarockiej, Masztalarska 5a. Początek o godz. 18. 2 lutego — Wieczorek karnawałowy Akademickiego Koła Płoczan. Radomiaków i Wiejuniów, w „Adrii”. 4 lutego — wieczorek taneczny Związku b. Czwartaków (58 pp. Wilk. w Kasynie Oficerskim przy ul. Bukowskiej

34. Początek o godz. 20.

4 lutego — wieczorek karnawałowy „Tow. Loteryjnego Poznań-Wilda” w lok. p. Żaka ul. Strumykowa 37. Początek o godz. 20.

4 lutego — Wielka zabawa karnawałowa Zw. Powstańców i Wojaków im. Marsz. Piłsudskiego, w Kasynie Oficerskim D. O. K. VII. pl. Działowy 2. Początek o godz. 20-tej.

4 lutego — Wieczór towarzyski z tańcami, zorganizowany przez Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, w rest. hotelu „Polonia”. Początek o godz. 21.

4 lutego — zabawa karnawałowa Tow. Przem. „Jedność”, w sali Ogrodu Zoolog. Początek o godz. 20.

Ofiary

Zamiast wieńca na trumnę nieodżałowanej przyjaciółki ś. p. Marii Święcieckiej ofiaruje p. Aniela Dąbska na żubozną inteligencję zł. 10.

Teatr i sztuka

Z TEATRU POLSKIEGO. Wskutek ułożenia się stunków w Teatrze Polskim przerwy w przedstawianiu nie będzie. Dziś gra teatr kapitalną komedię Kiedrzyńskiego „Życie jest skomplikowane”. Jutro popołudniu po cenach znizowanych „Dzimb” z Zaklicką w roli głównej. Wieczorem świetna farsa wiedeńska „Dama w jedwabiach” budząca homerycką wesołość na widowni. W piątek „Śluby pańskie”.

TEATR WIELKI. Dziś „Aida” z p. Werminią, dr. Rössler - Stokowska, Czarneckim i Karpackim w rolach głównych. W czwartek po pol. po cenach znizowanych ogólne żądanie wesoła, pełna humoru operetka Katmana „Dziewczyna z Holandii”. W piątek cieszący się wzrostem powodzeniem „Carewicz”. W sobotę „Cyganeria” Pucciniego z Jadvigą Dębicką, Musielewską, Czarneckim, Karpackim i Urbanowiczem na czele.

Jadwiga Dębicka solistką czwartkowego koncertu symfonicznego. Artystka odpowiada z towarzyszeniem orkiestry szeregi arii operowych. Koncertem dyryguje znany nam ze swej artystycznej działalności w Poznaniu p. dyr. Stermiz Valcrociata.

Z ekranu

DAMA W SMOKINGU.

Reż. Genina; kino Stońce.

Historja stara i znana z angielskich książek dla młodzieży i filmów — naiwna, nieskomplikowana...

Książę B. dowiaduje się o istnieniu dziecka zmarłego, a wydziedziczonego syna i sprowadza je jako swego spadkobiercę, nie wiedząc o tem, że mniemany wnuk jest kobietą... — Nic nieporozumienia rozwiązuje przypadek, doborczyzna w danym razie Jej Królewskiej Mości etykieta. Miły film wietrzypogodny finał.

Tę nie nową jak wspomnieliśmy historję ogląda się z przyjemnością od początku do końca — w miarę w niej sentymentu, w miarę humoru, dużo lekkości i wdzięku. Pod wytrawną dłonią reżysera wszyscy grają koncertowo. Nie piękna, ale doskonale wyglądająca w przebraniu młodego chłopca — Carmen Boni ma wdzięk dziewczęcy, temperament i bardzo melodyjny, wprowadziwie włoski głos, jakim nigdy nie przemawia heroini filmów amerykańskich.

Patrząc na taki film myśleć trzeba, niestety siłą kontrastu, o naszej polskiej produkcji. Kiedy w naszych filmach aktorzy mówić będą i zachowywać się tak swobodnie, a zdjecia nawet nie plenerowe dadzą wrażenie przestrzeni, a nie zamkniętych sztucznych wnętrz; kiedy film polski będzie można, dzięki dobremu montażowi i reżyserji, traktować przy błażej nawet treści jako zajmującą całość, a nie jako szereg oderwanych, z wysiłkiem zlepionych fragmentów. [Z].

BIAŁY TYDZIEŃ

„Nad Polskim Morzem” — Bławatu Polskiego.

Nasze dekoracje dostosowaliśmy do tego motywu — i hasła: Tylko doborowy towar! — Ceny rewelacyjnie niskie.

Płótna białe 70 cm	85, 65, 55	Pościelewe w kratki 80 cm	70
Płótna białe 80 cm	85, 75, 70	Obrusowe białe i kolorowe 140 cm	2,50 2,20
Madapolam I-a 80 cm	1,10, 95, 85	Koszule damskie I-a gatunek	1,60
Płótna białe 140 cm	1,90 1,35	Koszule damskie I-a gatunek kolor.	2,75
Płótna białe 160 cm	2,20, 1,90 1,60	Koszule męskie, białe	3,50
Ręczniki kuch. 50, 40, 28		Koszule białe, wieczorowe	7,25
Ręczniki białe 1,10, 95, 60		Chusteczki do nosa 20, 10, 5	
Ręczniki frotté 90, 80, 55		Flanela biała	85
Surówka 70 cm	50	Mongol jedwabny	3,90

Ceny na wszelkie inne towary we wszystkich oddziałach — do ostatecznych granic obniżone. Zwracamy specjalną uwagę na wielki wybór płócien i wyrobów żyrdawskich oraz śląskich.

BŁAWAT POLSKI S. A.

Poznań — Stary Rynek 87/88
Kramarska 13/14

781-1

Blachy, rury, druty - pręty mosiężne imiedziane

normalne i fasonowe. Nit i płyt aluminiowe listwy i drążki do chodników. firan i rolodów. Cyna angielska i do lurowania. Łuta twarda. Wałki spizowe. okazji nie rozprzeczaje

„Przewodnik”
Poznań — św. Marcin 31
Tel. 15-71

Zastępstwo i składy „Polithap” Walcownia metalu — Warszawa 64

Wieniec na srebrne wesele

od 6,50 poleca — Henryk Rychter, Al. Marcinkowskiego 15.

635



Cennik na żądanie darmo. 701

KLISZE DO DRUKU „chemigrafia”



ALEKSY GONIA POZNAŃ FR. RATAJCZAKA 38 TEL. 30-46

Czyniąc zakupy powołujcie się na ogłoszenia w „DZIENNIKU POZNAŃSKIM”.

Niebywała okazja taniego zakupu przy sprzedaży inwenturowej

Ceny do połowy niższe na większe partie odstawianych pięknych porcelanowych i fajansowanych serwisów stołowych i do kawy

Resztki serwisów. Biała porcelana Talerze hotelowe i t. d. Różne kieliszki, puławy, szklanki

Na wszystkie inne towary podczas sprzedaży inwenturowej 10 — 20% rabatu za gotówkę.

W. Janaszek

Poznań, ul. Jezuitcka 1.
Największy i najstarszy magazyn tuż przy Starym Ryńku.

777

BIAŁY TYDZIEŃ

połączony z taną sprzedażą posezonową

Wielka sprzedaż płócien z pierwszorzędnych fabryk. Wybór olbrzymi

Ceny rekordowo niskie — biją dotychczasowe.

POLECAMY:

Płótno bieliżniane	95, 85, 75 i 60 gr	Ręczniki kuchenne	75, 60, 50 i 30 gr
Płótno gospodarskie 70 ctm.	70 gr	Ręczniki adamaszkowe	95, 85 75 gr
Płótno gospodarskie 80 ctm.	85 gr	Ręczniki frotté	1,50, 1,20, 90, 70 55 gr
Płótno Poznańskie 80 ctm.	85 gr	Inlet róż. nie przep. pierza	1,35 zł
Płótno Krośniak 70 ctm.	78 gr	Inlet róż. nie przep. pierza 160 ctm.	2,70 zł
Płótno Krośniak 80 ctm.	88 gr	Dreśizsek materacowy	1,90 1,65 zł
Płótno Silesia 80 ctm.	1,05 zł	Dreśizsek na spodki prima	3,75 zł
Płótno Madapolam 80 ctm.	1,05 95 i 85 gr	Adamaszek obrusowy	2,75 2,40 zł
Płótno Szyron 90 ctm.	1,10 zł	Adamaszek roletowy	3,20 2,80 zł
Płótno Przeciścieradł. 140 ctm.	2,10, 1,80 i 1,50 zł	Surówka 70 ctm.	70, 65 i 55 gr
Płótno na powłoki 160	2,90, 2,40 i 1,75 zł	Surówka 140 ctm.	1,40 1,30 i 1,20 zł
Płótno podpinkowe 180	3,20 zł		

Na bieliżnę stołową udzielamy do 50% zniżki.

Materiały posezonowe na ubrania, pała, kostiumy i płaszczki obniżyliśmy od 20 — 40%
Każdy kupujący otrzyma podczas białego tygodnia darmo przy zakupie gotówkowym od 15 — 20 zł 1/2 tuzna chusteczek, od 30 — 40 zł 1/2 tuz. chusteczki, ponad 50, — zł 2 ręczniki adamaszkowe lub 1. dobry frotté.

R. i C. KACZMAREK, Poznań, ul. Nowa 3.

790

Otworzyłem własną kancelarię

jako

obrońca prywatny

w Poznaniu, przy ul. Podgórznej 2a, I. piętro

Zahamam wszelkie sprawy procesowe, administracyjne, mieszkalne oraz egzekucyjne. Sporządzam kontrakty, wszelkie wnioski oraz skrypty. Występuję przed Urzędem Rozemczym w sprawach mieszkalnych

Tel. 39-28.

ADAM STOBER

b. kierownik biur adwokackich i notarialnych



Chcąc mieć dobry owoc i zdrowe drzewa należy pamiętać o pielęgnacji.

„Arbosalus Karbolineum” daje pożądaną skutek

Zadajcie cennik naszych znanych fabrykatów ochronnych. Wszelkie przybory baidnicze na składzie 325-1

Drogerja „UNIVERSUM” J. & W. Czepczyński

Poznań, Fr. Ratajczaka 38.

Tel. 27-49

Memoroidy gina!

w 5 — 6 dni bez lekarstwa i operacji.

56-letnie doświadczenie

Mam 151 podziękowań!

Wysyłam przepis 6 złotych za pobraniem porto 1,60 = 7,60

J. WIERZBOWSKI, Nowe-Pomorzec felczer szpitalny.

3718

SZCZELIWO

do maszyn, na parę i wodę, płyty gumowe, azbestowe, Klingerit, oraz wszelkie artykuły techniczne poleca najkorzystniej 4786

Biuro Techniczne - Handlowe A. Glaser - Poznań

ul. 27 Grudnia 16 dom tylny Tel. 50-16

Zawiadamiamy

P. P. Właściciele samochodów, że z dniem 1 lutego r. b. **otwieramy**
przy **ul. Wielkiej 17, narożnik Wielkich Garbar**
specjalny skład wszechświatowej sławy opon „KELLY“
oraz oryginalnych oleji Pensylwańskich „PENNZOIL“.

Zapewniając najniższe ceny, oraz skora i rzetelną obsługę prosimy o łaskawe
poparcie naszego przedsiębiorstwa.

Z poważaniem

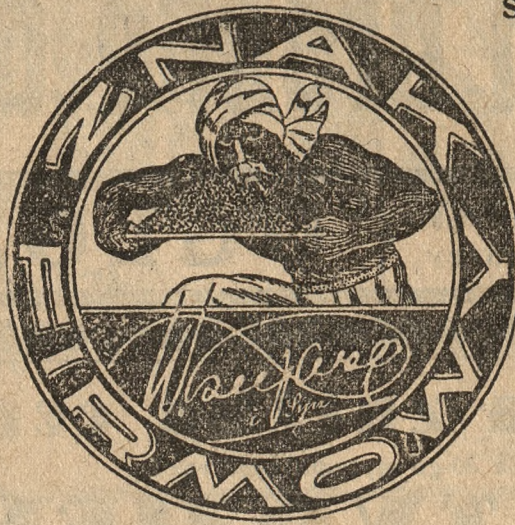
F. Szczepański i Synowie

ul. Wielka nr. 17, tel. 30-07.

dojazd tramwajem 1, 2, 6 oraz autobusami
z dworca autobusowego.

754

Prosimy zwać na firmę W. Kujała
i Syn i na znak firmowy KOLB
ARAB



Smakoszom kawy polecamy

**Nowo-otwartu
SPECJALNY SKŁAD**

KAWY

HERBATY I KAKAO

przy ul. **FR. RATAJCZAKA 34** Naprzeciw
Dom narożny św. Marcina Tow. Ubezpieczeń
znanej firmy „VESTY“

W. KUJAŁA I SYN

IMPORT KAWY HERBATY I KAKAO
PALARNIA KAWY I HURTOWNIA
ul. Masztalarska 7a Telefon 32-11

Stefan Twardowski, Poznań, St. Rynek 79

Skład Żelaza ul. Boj. Wezyk Skład Żelaza
Tel. 36-04 Oddział Grodzisk, tel. 33. Tel. 36-04
Żółta metalowa, kuchnie westalskie, piece katłowe
i żelazne, po cenach zniżonych. Noże i widelce, łyżki
i łyżeczki, mylniki do kawy, żelazka do prasowania,
wagi kuchenne, garnki aluminiowe, wanny do prania,
karnisze do okien, Rodle, łyżwy i t. d.

Każdą chorobę wyleczysz

jeżeli regularnie używać będziesz

zioła Dra Breyera

najsukuteczniejsze w nast. chorobach:

Nr.	Choroba	Cena
Nr. 1	— kaszlu, astmie, rozedmie płuc	zł 3.50
Nr. 2	— reumatyzmu, artretyzmu (złej przemianie materii)	zł 3.50
Nr. 3	— żółdkowo-kiszczowych, wą- trobowych, żółtaczce	zł 3.00
Nr. 4	— nerwowych, bólu głowy, bez- senności, apatii do życia	zł 4.00
Nr. 6	— błędnicy, długotrwałej nie- dokrwistości	zł 5.50
Nr. 7	— nerwowych i pęcherzowych	zł 4.00
Nr. 9	— ogólnego zatrucia — prze- czyszczające	zł 1.50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu
w aptekach, składach aptecznych i drogeriach
lub w wytwórni — POLHERBA, Kraków-Pod-
górze, Skrytka Nr. 48
Zainteresowani otrzymają na żądanie dar-
mo z wytwórni broszurkę „Jak odzyskać
zdrowie“... 756

BIAŁY TYDZIEŃ

**REKLAMOWA SPRZEDAŻ
PŁÓCIEN I FIRAN**

Płótna 70 cm szer.	58 gr	Garnitur 6-osob.bia- ły	8,50 zł
„ 80 cm szer.	75 gr	Ręcznik kuchenny	28 gr
„ 90 cm szer.	90 gr	„ waflowy	40 gr
Madapolam	1,10 zł	„ frotté	60 gr
Pościelowe 140 cm	1,45 zł	„ adam.	90 gr
Pościelowe 160 cm	1,85 zł	Firany okno 3-częś.	3,75 zł
Adamaszek obruso- wy	2,20 zł	„ „ „	6,50 zł
		„ „ „	8,50 zł
		„ „ „	11,50 zł

Resztki za pół ceny

STEFAN ZIĘTARA

Poznań, ul. Nowa 1

714

BIAŁY TYDZIEŃ

w firmie **H. KARAŚ** ulica Zamkowa nr. 4
narożnik Pocztowej

drugi skład Pocztowa 3

to doprawdy jedyna okazja taniego zakupu płócien, inwetów, firan i t. p.

Tak rewelacyjnych cen w Poznaniu dotąd nie było!

Zwracamy uprzejmie uwagę na nasze okno wystawowe.

755

PAX WINIARNIA PAX

Szanownemu Obywatelstwu

oznajmiam, iż otworzyłem znana WINIARNIE
„VERITAS“, która prowadzi pod nazwą

PAX

Seweryna Mielżyńskiego 22.

Polecając uwagę Szan. Obywatelstwa mój lokal,
dokładać będę wszelkich starań, by dobrze pieleg-
nowanymi trunkami i bogato zaopatrzonym bufe-
tem sprostać wymaganiom Szan. Obywatelstwa
i zaskarbić ich zaufanie.

767

Z poważaniem Feliks Górkiwicz, właściciel.

NISKIE CENY! Koncert artystyczny. NISKIE CENY!

Tanio kupuje

ten, kto kupuje dobry
towar.

Znane ze swej dobroci

narzędzia

kowalskie
ślusarskie
tokarskie
stolarskie
rolnicze i t. p.

po umiarkowanych
cenach dostarcza

**Grocia Lilpop,
Szulc & Ska**

Poznań, ul. św. Marci-
na 43. Telefony 34-50
i 34-80. obok Zamku.



najlepsze dostarcza

Olkuska Fabryka

Wyrobow

Elektrotechnicznych

„ZNICZ“ Olkusz

604-6

Kontingent monopolu spirytusowego

kupuje 710g

Beyme właściciel dóbr rycerskich

Włocławek, poczta Książ.

Reklama dźwignią handlu

NASZYM celem

PAN dobrze ubrany!

poważna solidna na nowoczesnej zasadzie

„Służby odbiorcom“

oparta firma nie reklamuje się, by za wszelką cenę zbyć swój towar, lecz by przez reklamę
opartą na prawdzie, **stworzyć atmosferę zaufania klientów do siebie**
Jeżeli więc reklamujemy się konsekwentnie, czynimy to w świadomości, że bez rekla-
my poważnie pojętej, przedsiębiorstwo nowoczesne obyc się nie może.

Czynimy to dalej dlatego, by pobudzić powszechne zainteresowanie dla naszej,
słynnej z dobroci i **niskich cen garderoby męskiej.**

Wówczas bowiem przekona się każdy, że **tak dobry towar należy polecać.**
by dotarł do najszerzych warstw czytelników naszych ogłoszeń.
Bowiemy, jak powtarzamy, zadaniem naszym jest, **by każdy Pan był dobrze**
ubrany. Wykwintna garderoba męska gotowa i na miarę. Specjalność: **Palia,**
w najmodniejszych fasonach. Olbrzymie składnice materiałów w najnowszych deseniach.

Kurki skórzane. — Futra stale na składach.

**Poszycia i modernizacje tutez męskich pod kierownictwem pierwszo-
zędnych fachowców najtaniej.**

**kóry, blamy, także oryg. wydru, wybór olbrzymi, ceny niżej połowy
lawniejszych.**

EDMUND RYCHTER

POZNAŃ Telefony: 26-07, 54-15, 54-25, 21-71

ul. Wrocławska 14 - ul. Fr. Ratajczaka 2 - ul. Wrocławska 15

Czwarty Magazyn: **OSTROW Wlkp. Rynek 18 - Telefon 35**

5 wielkich okien wystawnych, 3 wejścia

8076



Ogłoszenia drobne do 10 słów obliczamy po 50 gr.

Wiersz napisowy 20 groszy
każde dalsze słowo 10 groszy

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia drobne do 10 słów
łącznie z napisem 50 groszy

Olbzymia zniżka cen

od poniedziałku, dnia 30-go stycznia 1933 roku

BIAŁY TYDZIEŃ

W tym czasie sprzedaje olbzymie ilości białych towarów w cenach wyjątkowo niskich.

Specjalnie polecam **Płótna Śląskie** znanej fabryki na wyprawy

Dywan, Chodniki, Firany, Story, Kapy na łóżka w wielkim wyborze, po cenach zniżonych

W. GROSZKIEWICZ

Poznań
Hurt

Stary Rynek 59

Tel. 22-55

narożnikowy dom ul. Wrocławskiej
Filja: Krotoszyn, Rynek 12

Tradycyjny BIAŁY TYDZIEŃ firmy

W. Szostak Poznań, ul. Dąbrowskiego 46, narożnik Rynku Jeżyckiego. Niebawła okazja taniego zakupu płócien, materiałów wełnianych, jedwabnych oraz towarów krótkich i wszelkich przyborów do krawieczyny. — Olbzymi wybór — niskie ceny. Zapraszam do zwiedzenia mego składu. 734

KANARKI
samczyki — samiczki tanio poleca. Banaszak Kolejowa 46 mieszk. 35. 11363

MEBLE
tanie wprost ze składnicy poleca K. Bakoś, ul. Wenecjańska 1. — Most Chwaliszewski przy krzyżu. 736

GRAMOFON
szafkowy elegancki, maszyna damska okragłe czołenko okazanie tanio Słowackiego 48 mieszk. 6. 11393

SZAFKA
nowa kuchenna, 1,30 szeroka zł. 45 Stolarska pl. Działowy 7 sutereny. 11392*

SAMOCHÓD
Citroen 5/15 H.P. gotowy do jazdy — elektryczny światło i starter. — Używa 6 litrów benzyny na 100 kilometrów, sprzeda Składowa 12 m. 1. 11385

PIANINA!
najtaniej (używane i nowe), warunki korzystne. Przedstawicielstwa. Plac Wolności 2. 11386

SLUBNE
artystyczne fotografie, ceny zniżone. — Bracia Pecherzy, Aleje Marcinkowskiego 8. 11388

KANARKI
śpiewaki oraz samiczki sprzedam. Górna Wilda 65 m. 9. 11398*

KRZYŻOWE PIANINO
jak nowe tanio na sprzedaż Jeżycka 39, nar. Kuchanowskiego, m. 2. 11395

KANAPĘ
pluszową, leżankę, dwa fotele tanio sprzedam. — Banaś Kręta 23. 11381

DO SPRZEDANIA
wóz reklamowy dla piekarza — mleczarka Adres wskaże Dzien. Pozn. 11371

FOXTERIERY
2 młode rasowe szczeniaki kupi Ceglarski, Dąbrowa w. p. Mroza. 11372*

GABLOTKA
kasa składowa, rozmaite meble używane tanio. — Kozłowski Szewska 15. 11364*

MASYNE
damska, łóżko, obrazy ze gar sprzedam Jasna 3, mieszk. 4. 11350*

TOR
kolejki polnej, żelaznymi podkładami bardzo tanio Rzepczyński, — Poznań, Przemysłowa 22. 11036

SWETRY
kostiumy, mundurki włóczkowe wykonuje solidnie, przerabia. „Tricot” Poczta 23. 11330*

Kupna
SREBRO
złoto, porcelana, meble, kupuję — przyjmuję w komis. „Lamus” Strzelecka 1. 10725

ZASŁONE
z grubego materiału kupię. L. Śledziński, Wrocław 16. — Telef. 12-42 11389

KAMIENICE
w Poznaniu kupię, chociaż zadłużoną. — Dam wplate egzystencję w Bydgoszczy (księgarnie) resztę w ratach kwartalnych. Zgłosz. Dziennik Poznański. 11406

FORMY
używane wielkanocne tanio sprzedam. — Skład Cukierków Wrocław 32. 11361*

Mieszkania do wyn.

DO WYNAJĘCIA
mieszkanie i garaż oddzielnie. Wiadomość telefon 61-54. 11213

5 POKOJOWE
słoneczne mieszkanie — Grunwaldzka chętnie wyższemu oficerowi wydzierżawię. Oferty Dziennik. 11387

TRZYPOKOJOWE
kuchnia gazowa, korytarz, łazienka, centralne ogrzew., elektryczność centrum 84 — zwrot kosztów 400. — wolne. — Oferty Dziennik. 11378.

200 WOLNYCH
mieszkań, składów, każdego rodzaju. Pośredniczy bezpłatnie. Związek Gospodarzy Wierzbic 27 parter. 11407

OŚMIOPOKOJOWE
mieszkanie komfortowe, pierwsze piętro, naprzeciwko Parku Wilsona, — ogrzewanie centralne wodne zaraz wynajmie gospodarz Matejki 48/49. Pokazuje portier. 11410

SZESCIOPOKOJOWE
mieszkanie słoneczne pięknie położone, dzierżawa, częściowo z meblami odda Plac Działowy 5 m. 12. 11399 11399

6 — 7
frontowych, kompletnie odnowionych, komfortowych pokoi III p., z obszernymi ubikacjami, narożnik Ratajczaka i św. Marcina 18 od zaraz do wynajęcia. Czynsz miesięczny. Zgłosz. w właściwej ciela. Perliński. 11403

Pokoje do wynaj.

POKÓJ
elektryczność, — klatka schodowa. Grobla 17, m. 23. 11362*

Lokale

SKŁAD
św. Marcina 77 obszerny z ubikacjami wolny. Telefon 40-76. 11412*

ZAKŁAD FRYZJERSKI
elegancki, klientela wyrobiona zaraz wynajmie gospodarz. Matejki 48. — Pokazuje portier. 11411

OBSZERNY SKŁAD
frontowy, 3 biura, piwnice, najruchliwszy punkt ul. Pocztowej, narożnik do wynajęcia. Zgłoszenia „Par” pod nr. 534. 11377

UDZIELAM
lekcji skrzypiec poza domem. Oferty Dziennik. 11357*

MUZYKA
Bel canta wyuczyć może osoba z wysokimi kwalifikacjami, profesor śpiewu, pragnąca wyjechać na wieś do domu obywatelskiego tylko za utrzymanie. Zgłosz. Dziennik. 11383

NIEMIECKIEGO
udziela nauczycielka Emil i Szczanieckiej 1 m. 18. (I piętro front). 11412*

DOKTORATY
i studia akademickie drogą specjalnych kursów. Dyplomy przy ukończeniu studiów International Academic Bureau, Etablissement Iris, 22 rue St. Augustin Paris 2-e France. 622-6

FRANCUSKA BIŻUTERIA
największy wybór najtaniej specjalnym składzie Koronowski, Stary Rynek stare domki. 11370

PRZYJDŹ!
Powiem Ci dużo prawdziwych Wróżka, Spokojna 16a, m. 20. 11297

SMACZNE
zdrowe obiady wydaje Wyspiańskiego 10, m. 7. 11326*

Grypa
Najszybciej zapobiega i leczy wino i koniak z firmy Hipolit Robiński. Poznań, św. Marcina 23. tel. 17-87. 745-1

W dniu 28-go stycznia rb. przeniosłem firmę swoją

M. Ruciński

Mody Męskie

z ulicy Kantaka

na ul. 27 Grudnia 11 I.

Telefon 11-79

Proszę o łaskawe dalsze poparcie mego przedsiębiorstwa.

M. Ruciński
27 Grudnia 11 I. pr.

WRÓŻKA

przepowiada z całego życia przeszłość, przyszłość, przyjeżdża Gonczaruk Polna 13 m. 20. 11351

PLISUJE
merekę dziurki okretką wyszywam koronki wstawki najtaniej Wroniecka 19 m. 11. 11404

Zdrowiska

„ZEGIESTÓW”
Sezon zimowy, kąpiele sporty wypoczynek koszt dzienny od 5 zł. 38*

Nauka

3 LEKCJE TANCA MAKOWSKIEGO
wystarczy. Pl. Wolności 14a. 702g

NIEMIECKIEGO
wyczuca gruntownie szybko. Zgłosz. codziennie Po step, pl. Sapieżyńskiego 2a. 11376*

SZKOŁA
tańców — baletmistra Szczurka przeniesiona ul. Skarbową 1, zgłoszenia każdego czasu. 11337*

NIEMIECKIEGO
konwersacji udziela akademik niemiecki. Zgłosz. Dzien. Pozn. 11349

KSIAŻKOWOŚCI
rachunków, korespondencji, stenografii, niemieckiego wyczuca Postęp, pl. Sapieżyńskiego 2a. 11377*

UDZIELAM
lekcji skrzypiec poza domem. Oferty Dziennik. 11357*

MUZYKA
Bel canta wyuczyć może osoba z wysokimi kwalifikacjami, profesor śpiewu, pragnąca wyjechać na wieś do domu obywatelskiego tylko za utrzymanie. Zgłosz. Dziennik. 11383

NIEMIECKIEGO
udziela nauczycielka Emil i Szczanieckiej 1 m. 18. (I piętro front). 11412*

DOKTORATY
i studia akademickie drogą specjalnych kursów. Dyplomy przy ukończeniu studiów International Academic Bureau, Etablissement Iris, 22 rue St. Augustin Paris 2-e France. 622-6

FRANCUSKA BIŻUTERIA
największy wybór najtaniej specjalnym składzie Koronowski, Stary Rynek stare domki. 11370

PRZYJDŹ!
Powiem Ci dużo prawdziwych Wróżka, Spokojna 16a, m. 20. 11297

SMACZNE
zdrowe obiady wydaje Wyspiańskiego 10, m. 7. 11326*

Grypa
Najszybciej zapobiega i leczy wino i koniak z firmy Hipolit Robiński. Poznań, św. Marcina 23. tel. 17-87. 745-1

Osobiste
FOTOGRAFICZNY
APARAT
Pana, który telefonował 27. I. nr. 11-48 w sprawie skradzionego aparatu i lornetki, uprasza się o łaskawe zgłoszenie do firmy Antkowiak Obuwa. St. Rynek 6 lka 4/4 zgadza się. 11396

ROZRYWKI
MORSKIE OKO
Najmilszy pobyt, koncert, gabinety, przystępne ceny, rzetelna obsługa. 11343*

Zguby
KSIAŻKĘ
wojskową na nazwisko Czesław Świdrzyński zgubiłem i unieważniałem. 11353*

POSADY POSZUKUJE
SAMODZIELNA
księżkowa, sekretarka z długoletnią praktyką w większych majątkach poszukuje stałego lub przejściowego stanowiska. Of. Dziennik Poznański. 691g

BOROWY - STRZELCZ
żonaty lat 30 z szkoła dla leśniczych w Margoninie, dobry opiekun drapieżników, poszukuje posady od 1. 4. 33 ewtl. zaraz. Oferty proszę kier. do leśn. Zielony - Jeleni, pl. Słupia kapit. pow. Rawicz 692g

KRESLARZ
TECHNICZNY
rutynowany, posiadający pierwszorzędne świadectwa szkół posady, lub pracy dorywczej od zaraz. Zgłoszenia do Ekspedycji Dziennika Pozn. 975b

KSIAŻKOWY
BILANSISTA
znający sprawy podatkowe oraz wszelkie prace biurowe, poszukuje stanowiska, także na wyjazd, lub przyjmie doradztwo prace buchalterskie. Oferty Derfert, Poznań, Zielona 6. 967b

Smaczny obiad
na czwartek, 2 lutego b. m.

Zupa z bruksielek
Południowa duszona — grzybki
Szarlotka z jabłek.

Dla polepszenia smaku potraw dodaje się
MAGGI'ego przyprawy.

Na ból głowy
zadecy tylko
proszek z ŻABKA

9825

H-U-M-O-R

WYMOWNY ADWOKAT.

Kolasiński spotyka p. Kropkę.

— No, jak tam pańska sprawa?... Słyszalem że zaskarżył pan właściciela psa...

— Owszem... Ale przegrałem sprawę...

— Dlaczego?... — Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...

— Bo adwokat strony przeciwnej do...